

# GALLIA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-  
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-  
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —  
Zagranicą 7-— P. K. O. Nr. 141.690

## Komedje.

Po procesie partii przemysłowej w Moskwie, po procesie „mieszczyków“, który właśnie się skończył skazaniem trzynastu wybitnych działaczy, po tzw. procesie ukraińskim i wielu innych, ma rozegrać się w czasie najbliższym proces białoruski w Mińsku.

Cóż takiego oznacza ta długa seria procesów? Czy istotnie prawdą ma być — jak twierdzą owe wszystkie akty oskarżenia, — że zagranica, Francja, Polska, druga międzynarodówka, szuka i znajduje w granicach sowieckich republik ludzi, którzy tym obcym czynnikom chcą dopomóc do obalenia systemu gospodarczego i politycznego Sowietów? Albo czy może nadmiar szczerości nakazuje rządowi Stalina przy pomocy mikrofonu, depesz i wszystkich innych możliwych środków krzykliwej reklamy głosić światu o swoim zagrożonym u podstaw bycie? Czy też w tem wszystkim tkwi wogóle coś innego?

Przypatrzmy się bliżej tym procesom, które były, i temu, który przyjdzie, a może zrozumiemy ich istotę.

Jedynym dowodem przeciw oskarżonemu tak w procesie przemysłowców jak i w procesie mieszczyckim były zeznania samych oskarżonych. Żadnych innych dowodów nie było. Oskarżeni sami wyrecytowali niby poddyktowaną im lekcję: „Słuchaliśmy rozkazów zagranicy, krzewiliśmy sabotaż kontrrewolucyjny i pracowaliśmy nad restytucją kapitalizmu, ludziliśmy się, że kapitaliści po obaleniu dyktatury proletariatu zapewnią minimum swobód politycznych, ale nie znaleźliśmy żadnego echa wśród proletariatu sowieckiego i wobec „świetnych“ sukcesów piatiletki i socjalistycznej rekonstrukcji gospodarki państwowej, uznaliśmy daremność naszej walki. Darujcie nam przeto życie a będziemy dla was uczciwie już teraz pracować“.

Taka była kwintesencja zeznań wszystkich oskarżonych we wszystkich procesach.

I coż się dzieje dalej?

Wprawdzie przed gmachem sądu odbyły się tłumne demonstracje z transparentami, żądającymi śmierci zdrajców proletariatu, wprawdzie prasa sowiecka domagała się krwawej zemsty „na psach burżuazji, socjal-faszystach i socjal-interwencjonistach“, wprawdzie sam Stalin w jednej ze swoich mów żądał najsurowszej kary dla oskarżonych, — jednak sowiecki sąd, ten sam, który zresztą przy pierwszej lepszej sposobności tak hojnie szafuje karą śmierci, tym razem na „niszczyteli piatiletki, dezorganizatorów przemysłu, szerzycieli defetyzmu“ znalazł karę, jak na stosunki sowieckie, nadzwyczaj łagodną: więzienie od 5 do 10 lat.

Czyż tak wielkie zrodziło się miłosierdzie w sowieckich sędziach?

Nie. Wyrok ten czy jemu podobne były konsekwencją tej istoty rzeczy, jaka tkwiła w odbytych procesach. Nie o ukaranie winnych szło w nich a o coś zupełnie innego.

Jest jasne jak na dłoni, że we wszystkich tych wypadkach wymiar sowieckiej sprawiedliwości posłużył się z góry obranymi figurantami samooskarżenia. Proces mieszczyków był niejako klasyczną kopią procesu „spe-

ców“ z Ramzinem na czele, którzy w swoich zeznaniach prześcigali się z prokuratorem Krylenką w nagromadzeniu przeciw sobie samym najfantastyczniejszych oskarżeń, wymierzonych — i w tem tkwi sedno rzeczy — nie tyle przeciw siedzącym na ławie oskarżonym, ile przeciw... Europie i kierowniczym postaciom jej polityki w państwach zachodnich.

Rządowi sowieckiemu zależało na wzbudzeniu w masach wiary w stra-

szaki wojenne i interwencyjne, zależało na usprawiedliwieniu niesłychanego terroru partyjnego a wreszcie na wywołaniu wrażenia, że naród tylko dlatego nie odczuwa błogosławieństwa piatiletki, ponieważ na tyłach jej „zwycięskiego“ frontu garść zbrodniarzy propaguje sabotaż.

Tylko i wyłącznie w tym celu odegrano w Rosji owe procesy-komedje. A że oskarżeni-aktorzy zrozumieli intencje autorów i że dobrze odegrali swe role, odwdzięczono się im w formie takich właśnie a nie innych wyroków.

Z góry można przewidzieć, że tak samo mniej więcej będzie wyglądał

proces białoruski w Mińsku. Wszak i tu akt oskarżenia głosi o uprawianiu sabotażu w dziedzinie przemysłu i handlu, o hamowaniu rozwoju przedsiębiorstw państwowych, o niszczeniu państwowej inicjatywy w dziedzinie rozbudowy a ponadto jeszcze o działalności w dziedzinie szkolnictwa, oświaty i nauki o wyraźnych tendencjach kontrrewolucyjnych.

Aby zaś i tu wykazać rękę zagranicy, stwierdza akt oskarżenia w swem zakończeniu, że wszystko to działa się „w sojuszu z polskim i francuskim gensztabami“.

## Otwarcie Konferencji gospodarczej państw środkowo-europejskich w Wiedniu.

Wiedeń, 19 marca. (PAT.) Wczoraj przedpołudniem odbyło się otwarcie środkowo-europejskiej konferencji

gospodarczej z udziałem 196 delegatów z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Niemiec, Polski, Ru-

munji i Węgier. W przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący konferencji, Tilgner, podkreślił, że obecna sesja poświęcona będzie całkowicie omówieniu spraw gospodarczych, mających na celu opanowanie istniejącego w Europie kryzysu rolniczego, przemysłowego i handlowego. Konferencja powitana została także przez prezydenta Austrii Miklasa, który podkreślił, że należy dążyć do odbudowy gospodarczej Europy. Przemówienie powitalne wygłosił również kanclerz Ender, który również podkreślił ideę preferencji regionalnej i konieczność porozumienia przemysłowego i rolniczego Europy środkowej. Obrady konferencji potrwać dwa dni.

## Echa ostatniego ciągnięcia dolarówki.

### Ukaranie winnych niedbalstwa.

Warszawa, 19 marca. (PAT.) Dochodzenia dyscyplinarne przeprowadzone przez Ministerstwo Skarbu w związku z niedopatrznościami w ostatnim ciągnięciu dolarówki doprowadziły do wykrycia winnych i ukarania kilku osób. Jak podaje „Express Poranny“ dyrektor Urzędu Pożyczek Państwowych Bielak otrzymał naga-

ne, naczelnik druków Ministerstwa Skarbu Kamiński został przeniesiony do niższej kategorii. Podobnie zmniejszono kategorię urzędnicze Borkowskiej. Radca Flieger naczelnik Wydziału kuponów Urzędu Pożyczek przeniesiony został w stan spoczynku i pozbawiony emerytury.

## Posiedzenie Senatu.

Warszawa, 18 marca. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu, Izba przystąpiła do rozpatrywania 26 projektów ustaw o przewłaszczeniu nieruchomości państwowych, które referował senator Zaczek. Wszystkie powyższe projekty ustaw przyjęto, zgodnie z propozycjami komisji.

Po referacie sen. Rollego, przyjęto projekt ustawy o włączeniu powiatu Turczańskiego, do Województwa lwowskiego, z poprawką, wedle której, zmiana granic Województwa lwowskiego i stanisławowskiego, dokonana przez tą ustawę, nie pociąga za sobą zmiany liczby senatorów, przypadających na te Województwa.

Z kolei sen. Drucki-Lubecki zreferował projekt ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. Po przemówieniu sprawozdawcy sen. Druckiego-Lubeckiego odrzucono poprawki sen. Gła-

bińskiego i Thulliego i przyjęto projekt ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez komisję.

Sen. Kozłowski wniósł o przyjęcie bez zmian projektu ustawy o pożyczce długoterminowej dla przedsiębiorstwa „Nowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku“, a następnie zreferował projekt ustawy o opłatach od kart do gry. Projekt ustawy przyjęto.

Po przerwie Senat przystąpił do projektu noweli do ustawy emerytalnej. Referował senator Barański. W głosowaniu projekt noweli przyjęto w brzmieniu sejmowym, oraz uchwalono wszystkie rezolucje zaproponowane przez sen. Brzezińskiego. Na tem obrady zakończono. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz. 16. Na porządku dziennym m. in. nowela do ustawy antwalekholowej.

## Starcia z komunistami w Niemczech.

Berlin, 19 marca. (PAT.) W czasie manifestacyjnego pochodu bezrobotnych, zorganizowanego wczoraj w Dreźnie przez partję komunistyczną, doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją. Policja powiatowa została gradem kamieni, przy-

czem z obu stron padły strzały, w wyniku których rany odniosło dwu policjantów oraz kilku uczestników pochodu. Jeden z demonstrantów zmarł wskutek odniesionych ran. Późnym wieczorem aresztowano 11 osób, u których skonfiskowano broń.

## Olbrzymi deficyt w budżecie St. Zjedn.

Waszyngton, 19 marca. (PAT.) Eksperci finansowi rządu dopuszczają możliwość, iż deficyt w końcu roku

budżetowego z 30 czerwca może osiągnąć 800 milionów dolarów.

## Wiceminister Starzyński ustępuje.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 marca. Prasa donosi, że Wiceminister Skarbu Starzyński, który powrócił ostatnio z urlopu wypoczynkowego, ustępuje ze swego stanowiska.

## Rewizje u członków O. W. P. w Poznaniu.

Warszawa, 19 marca. Z Poznania donoszą: Władze bezpieczeństwa na podstawie otrzymanych informacji przeprowadziły rewizję u szeregu działaczy OWP. oraz w lokalu Wydziału grodzkiego OWP., mieszczącym się w gmachu Stronnictwa Narodowego przy ul. Marcina 65.

W wyniku rewizji zakwestjonowano korespondencję, oraz 9 ampułek szklanych, zawierających jakiś płyn wybuchowy, który natychmiast oddano do ekspertyzy, wreszcie u poszczególnych członków OWP. w lokalu znaleziono broń palną i naboje, na które nie było pozwolenia. Dochodzenia i rewizje trwają.

Jak przypuszczają władze bezpieczeństwa, OWP. przygotowywało się do antypaństwowej demonstracji na szerszą skalę na uroczystej Akademii ku czci Marszałka Piłsudskiego w dniu 19 bm. w Poznaniu.



# Wicemarsz. Car o reformie Konstytucji.

## Z obrad Komisji Konstytucyjnej Sejmu.

Warszawa, 18 marca. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej, główny referent, wicemarszałek Car wygłosił przemówienie, które podajemy w streszczeniu.

Referent główny zobrazował przede wszystkim doniosłe zmiany, zaśle w wyniku wojny światowej w układzie stosunków politycznych Europy kontynentalnej. Polska, po odzyskaniu niepodległości oparła swój ustroj na niedoskonałym wzorze francuskim, ale pogorszyła go jeszcze przez uszczuplenie prerogatyw Prezydenta. Naszą Konstytucję z 17 marca znamionuje wybitna niemoc władzy wykonawczej, przy nadmiernym wzmoczeniu uprawnień władzy ustawodawczej. Dążenia reformistyczne ujawniły się wkrótce po uchwaleniu Konstytucji. Na szkodliwy stan naszej Konstytucji zwrócił uwagę Marszałek Piłsudski, wówczas Naczelnik Państwa, w swoim przemówieniu, wygłoszonym 5 listopada 1922 r. w pałacu Rady Ministrów, podnosząc potrzebę wzmocnienia władzy wykonawczej. Był to głos ostrzegawczy pierwszego obywatela i wybitnego męża stanu, wypowiedziany w chwili, gdy Józef Piłsudski powziął już zamiar wycofania się z życia politycznego. Jest więc ten głos krytyki niezwiązany z aktualnymi zagadnieniami politycznymi, ani ambicjami personalnymi. Jest on zarazem genezą programu rewizjonistycznego obozu hołdującego ideologii państwowej Marszałka Piłsudskiego. Również pod kątem aktualnych zagadnień politycznych sformułował swe tezy rewizjonistyczne referent, wicemarszałek Car, w swym wykładzie wygłoszonym w Wilnie na zjeździe prawników polskich w r. 1924, żądając tych zmian w Konstytucji, które całkowicie pokrywają się z obecnymi postulatami Klubu, który zgłosił projekt. Projekt BBWR. stoi na gruncie nie podziału władzy, lecz podziału kompetencji pomiędzy poszczególne organy państwowe, z tem jednak uzupełnieniem, aby w razie możliwego konfliktu, głos rozstrzygający posiadał czynnik nadrzędny, reprezentujący Państwo jako całość.

### Lot dokoła Afryki.

Warszawa, 18 marca. (PAT.). Lotnicy polscy por. Skarzyński i por. Markiewicz wystartowali w dniu wczorajszym z Kartumu i wylądowali w godzinach wieczornych w Kisumu, przebywając etap 2.200 km., t. j. najdłuższy z dotychczasowych etapów.

### Telegraficzne wiadomości ze świata.

WROCLAW. Znamienna depesza. Prasa nacjonalistyczna we Wrocławiu drukuje telegram b. cesarza Wilhelma do pierwszego pułku ułanów, który z okazji 100 rocznicy istnienia garnizonu przesłał do b. cesarza adres hołdowniczy. Telegram cesarski kończy się oświadczeniem: „Trzymajcie straż w waszej śląskiej ojczyźnie w myśl starego przysłowia, które zdobyło wasze czapki: z Bogiem dla króla i ojczyzny“.

BERLIN. Bójka w Sejmie hamburskim. Sejm wolnego m. Hamburga był wczoraj widownią skandalicznej bójki, wywołanej przez komunistów, którzy zaatakowali posłów hitlerowskich, bijąc ich do krwi. Posłowie z innych frakcji, którzy usiłowali interwenjować, zostali również ciężko pobici. Jeden z posłów hitlerowskich musiał być nawet odwieziony do szpitala. Wezwano policję, która wkroczyła na salę. Siedmiu posłów komunistycznych wykluczono z obrad na przeciąg miesiąca.

## POPIERAJCIE

L. O. P. P.

Tym czynnikiem może być tylko Prezydent Rzeczypospolitej, wybrany w powszechnym głosowaniu i dlatego posiadający zaufanie całego Narodu. Zamiast więc zasady podziału władzy, za podstawę przyjęto zasadę współdziałania władz. Jest to więc teoria harmonii władz państwowych. Ale uznaj

ając prawo wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, projekt daleki jest od dążenia do wyposażania Prezydenta w atrybuty władzy arbitralnej, — przeciwnie projekt utrzymuje w Konstytucji prawo Sejmu do kontrolowania działalności Rządu a również zachowuje odpowiedzialność

parlamentarną Ministrów.

Przechodząc następnie do metody pracy nad naprawą ustroju, referent zaproponował podział materii konstytucyjnej, zawartej w projekcie na poszczególne zagadnienia, które będą przedmiotem szczegółowych referatów. W wyniku dyskusji nad temi zagadnieniami, komisja konstytucyjna ustali zasadnicze tezy, które następnie przez specjalne podkomisje redakcyjne sformułowane zostaną ostatecznie i w ten sposób będą ustalone ostateczne teksty projektu.

# Uroczystości w przeddzień Imienin

## Marszałka Piłsudskiego.

### Wielka manifestacja w stolicy.

Warszawa, 18 marca. (PAT.). W dniu dzisiejszym, ku uczczeniu Imienin Marszałka Piłsudskiego odbył się szereg uroczystości.

Z nastaniem zmroku gmachy publiczne i wojskowe iluminowano oraz udekorowano flagami państwowymi i portretami Marszałka. Udekorowano również domy prywatne i wystawy sklepowe.

W godzinach popołudniowych odbył się szereg Akademii i odczytów, zorganizowanych przez stowarzyszenia społeczne, na których podkreślano czyny i zasługi poniesione dla kraju przez Wodza Narodu. We wszystkich formacjach wojskowych odbyły się pogadanki i odczyty.

O godz. 17 w sali Rady miejskiej odbyła się Akademia, urządzona staraniem Legionu Młodych. Akademję, na którą przybyli liczni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z zastępcą szefa sztabu generalnego gen. Kwaśniewskim na czele, J. M. rektor Uniwersytetu warszawskiego Michałowicz i liczne rzesze publiczności, zgalił p. Mrozkiewicz oddaniem hołdu i czci Dostojnemu Solenizantowi. Następne przemówienie wygłosił pułk. sztabu gener. Ulrych, podkreślając zasługi Marszałka Piłsudskiego, którego całe życie było poświęcone wielkim zamiarom na czynie, dla dobra i chwały Ojczyzny.

W godzinach wieczornych, na ulicach miasta odbyły się capstrzyki orkiestr wojskowych, w których wzięły udział wszystkie pułki piechoty stacjonowane w Warszawie oraz 1 p. szwoleżerów.

O godz. 18-tej uformował się pochód, dążący do Belwederu. Z Placu Marszałka Piłsudskiego wyruszyły oddziały wojskowe z orkiestrami, zwią-

zki P. W., stowarzyszenia społeczne ze sztandarami. Z placu Teatralnego wyruszyły oddziały policji państwowej. W tym czasie, gdy pochód ciągnął Nowym Światem i Alejami Ujazdowskimi do Belwederu, na dziedzińcu Belwederu zaczęły gromadzić się delegacje oficerów i podoficerów wszystkich rodzajów broni, zakładów, instytucji i urzędów wojskowych z generałami Orlicz - Dreszerem, Kwaśniewskim, Kutrzebą, admirałem Świrskim i innymi.

O godz. 19-tej na dziedzińcu Belwederu nadszedł pochód i uformował się na dziedzińcu. Do zebranych wyszedł kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych, generał Konarzewski, w towarzystwie inspektora armii gen. Orlicz - Dreszera. Po powitaniu zebranych, generał Konarzewski wygłosił krótkie żołnierskie przemówienie: Bracia żołnierze! Zebraliśmy się tu u stałą tradycją, aby złożyć wyrazy naszej czci i żołnierskiego oddania Temu, który całe życie, zdrowie i pracę poświęcił dla Ojczyzny, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Niestety, Marszałek Piłsudski jest tu nieobecny. Życzymy wszyscy Marszałkowi Piłsudskiemu zdrowia i długiego życia. Nasz ukochany Wódz niech żyje.

W tym momencie orkiestra odegrała Hymn państwowy a zebrani z entuzjazmem powtórzyli okrzyk kilkakrotnie. Baterie ustawione w Parku Łazienkowskim oddały 19 strzałów armatnich. Następnie orkiestry zgromadzone na dziedzińcu odegrały kilka utworów muzycznych. Tłumy publiczności, które nie mogły pomieścić się w dziedzińcu zalegały tłumnie przyległe ulice. Po oddaniu hołdu, oddziały wojskowe zaczęły opuszczać dziedzińiec.

## Na prowincji.

Przemyśl, 18 marca. (PAT.). Uroczystości ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się w Przemyślu Akademią, urządzoną staraniem Zrzeszonych Związków kobiecych. O godzinie 18-tej strzały armatnie oznajmiły rozpoczęcie się uroczystości. O godz. 18.15 zaciągnięta została uroczysta warta honorowa przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego w Rynku, poczem w rozmaitych punktach miasta odbyły się koncerty orkiestr woj-

skowych oraz capstrzyk orkiestr po ulicach miasta. Miasto przybrane odświętnie. Z gmachów powiewają flagi o barwach państwowych i narodowych. Wszystkie budynki rządowe i miejskie bogato iluminowane. Dalszy ciąg uroczystości w dniu jutrzejszym.

Tarnopol, 18 marca. (PAT.). Dziś rozpoczęły się uroczystości związane z obchodem Imienin Marszałka Piłsudskiego. Miasto przybrało wyjątkowo świąteczny. Domy ozdobione nalepka-

## Proces P. P. S. lewicy.

Warszawa, 18 marca. W dniu dzisiejszym zakończone zostały ostatecznie dochodzenia przeciwko członkom kongresu PPS-lewicy, aresztowanym w swoim czasie w Łodzi. Akta obejmujące 500 stron pisma maszynowego przekazano sędziom śledczym poszczególnych okręgów. Dotychczas pozostaje w więzieniu 132 uczestników kongresu. Resztę zaś wypuszczono za kaucją, lecz pozostają oni wszyscy pod nadzorem policyjnym. Wobec tego, iż okazało się niemożliwym odbycie tego

olbrzymiego procesu w Łodzi, gdyż na ławie oskarżonych zasiadzie przeszło 500 osób, a przeszło 1.000 świadków zostało powołanych do tej sprawy, rozprawa zorganizowana została w ten sposób, iż odbędzie się ona nie w całości w Łodzi. Akta oskarżonych przekazane będą urzędowi prokuratorskiemu do miejsca zamieszkania poszczególnych oskarżonych i rozprawy odbędą się w siedzibach sądu okręgowego ich miejsc zamieszkania.

mi oraz flagami a niektóre gmachy iluminowane. O godz. 18 odbyło się uroczyste nabożeństwo w tempłach z udziałem przedstawicieli władz. W czasie nabożeństwa okolicznościowe kazanie wygłosił rabin dr. Taubeles, poczem chór odśpiewał „Boże coś Polskę“. O godz. 19-tej przed popiersiem Marszałka, ustawionem na pryncypalnej ulicy zaciągnięto wartę honorową. Następnie odbyły się capstrzyki orkiestr wojskowych i cywilnych ulicami miasta. O godz. 20 odbyła się Akademia w sali Sokoła, zorganizowana staraniem żeńskich organizacji P. W. Główne uroczystości obchodu imienin przypadają na dzień jutrzejszy.

W ramach uroczystości odbyło się nadzwyczajne zebranie Koła Związku Legionistów w celu uczczenia imienin Marszałka Piłsudskiego. Zebranie ograniczyło się do wysłuchania przemówienia prezesa. Wieczorem kółko amatorskie Związku Legionistów odegrało sztukę p. t. „Więzień magdeburski“.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego szereg stowarzyszeń w Tarnopolu wysłał na Maderę specjalne depesze z życzeniami.

Warszawa, 19 marca. (PAT.). Z całego kraju nadchodzą obszerne wiadomości o uroczystościach urządzanych ku uczczeniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

(Sprawozdanie z uroczystości we Lwowie zamieszczamy na str. 3).

## Depesza Klubu BBWR.

Warszawa, 18 marca. (PAT.). Prezes BBWR Jędrzejewicz wysłał w dniu dzisiejszym na Maderę z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego depeszę treści następującej:

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski. Funchal. Madera.

Panie Marszałku! W imieniu Klubu Parlamentarnego B. B. W. R. i swoim mam zaszczyt przesłać w dniu Twych Imienin wyrazy hołdu i wierności oraz życzenia zdrowia i siły do kierowania Państwem, do prowadzenia go do chwały i potęgi.

## Choroba Ludwika Solskiego.

Warszawa, 18 marca. Znakomity reżyser i artysta dramatyczny Ludwik Solski zaniemógł wczoraj ciężko i nie wziął udziału w wieczornym przedstawieniu sztuki Nowaczyńskiego „O złych i dobrych żonach“. Solski zaziębiony już był od dwu tygodni, jednak lekceważył chorobę, grając co dzień. Wczoraj popołudniu, mimo, iż czuł się bardzo źle, wytrwał na próbie w teatrze. Dopiero po powrocie do domu opuściły go siły i ujawniła się wysoka gorączka. Mimo gorączki, dreszczów i osłabienia chciał iść wieczorem do teatru, ale oczywiście lekarze i małżonka niepozwolili na tak ryzykowny eksperyment. Dziś w stanie zdrowia zaszła poprawa, temperatura obniżyła się. Lekarze sądzą, że za tydzień pacjent będzie mógł powrócić do zdrowia.



# Lwów Dostojnemu Budowniczemu Polski w hołdzie.

Lwów uczcił godnie dzień Imienin Pierwszego Marszałka Polski. Przystrócił się bogato we flagi, transparenty, festony z zieleni i nalepki. W wielu miejscach umieszczono podobizny Dostojnego Budowniczego Polski. Z zapadnięciem zmroku zabłyśły krocie żarówek elektrycznych, rozbrzmiały dźwięki orkiestr wojskowych i prywatnych, ulice i place mia-

sta wypełniły tłumy w odświętnym, radosnym nastroju, myśl zbiorowa mknęła ku odległej Maderze, gdzie powszechnym kultem otaczany i serdecznie ukochany przez tysiączne rzesze szarych żołnierzyków Dziadek, pracuje w ciszy nad dziełem, które przekazać ma następnym pokoleniom czyn ofiarny tych, co życie swoje złożyli w obronie Ojczyzny.

## Akademja w Ratuszu.

Wielka sala obrad Rady miejskiej nie może pomieścić przybyłych. Zjawili się wszyscy reprezentanci Władz cywilnych i wojskowych z p. Wojewodą dr. Nakoniecznikow-Klukowskim, oraz generałami Rómmlem i Popowiczem na czele. Przybyły liczne przedstawicielstwa stowarzyszeń, korporacji i zrzeszeń, posłowie i senatorowie, Weterani 1863 r. — słowem: zjawili się cały polski Lwów.

Skoro przebrzmiały ostatnie tony wspaniałego chopinowskiego poloneza, odegranego przez orkiestrę 40 p. p., przemówił bardzo pięknie gener. Popowicz o wpływie Józefa Piłsudskiego na bohaterski czyn Lwowa. Temat nowy, dotychczas nieporuszony, dla nas specjalnie ciekawy i drogi. Gener. Popowicz, po przypomnieniu, że miasto nasze w epoce niewoli tylko w r. 1848 wystąpiło czynnie do walki wolnościowej pobudzone wielkim duchem Smolki i Ziemiańskiego, wykazał, że do sprężenia we Lwowie tych sił, które następnie zyskały miastu naszemu odznakę Virtuti Militari, przyczyniła się w decydującej mierze społeczna działalność na naszym terenie Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu gen. Popowicza, zakończonym okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta, orkiestra odegrała hymn państwowy.

Głęboko ujęte przemówienie wygłosił p. Wincenty Rzymowski z Warszawy pt. „Piłsudski w perspektywie stulecia“.

Prezes Związku Legionistów dr.

Marczyński odczytał depezę hołdowniczą, która wysłana została z Akademji do Dostojnego Solenizanta. Słowa jej przyjęto gorącymi oklaskami.

Nastąpiła bardzo pięknie pomyślana część deklamacyjno - wokalna. Wiersz Henryka Zbierzchowskiego p. t. „Rycerz bez skazy“, wywarł silne wrażenie. Powszechną uwagę zwracał

## Poranek dnia świątecznego.

Ustrojone w szaty odświętne miasto nasze sposobiło się już od wczesnego ranka do uroczystości. Wiosenna pogoda rozjaśniła radosny dzień promiennym blaskiem i spotęgowała efekt żywiołowej manifestacji. Rano zbudziła mieszkańców Lwowa pobudka orkiestr wojskowych i cywilnych na ulicach, oraz hejnał, odegrany przez trębaczy ułańskich na wieży ratusza.

W świątyniach tłumy ludności wznosiły modły za zdrowie i pomyślność rządów ukochanego Wodza Narodu. Najsolenniejsze nabożeństwo odbyło się w łacińskiej bazylice archikatedralnej. Mszę św. celebrował ks. bisk. Lisowski w asyście duchowieństwa. Honorowe miejsca zajęli: Wojewoda Nakoniecznikow - Klukowski, gen. Rómmel, gen. Popowicz, szef szt. płk. Krasicki, sztab oficerski, prez. Izby Skarb. Pollak, nac. Wydz. bezp. Woj. Rogowski, prez. dyr. poczt Moszoro, kurator Świderski, starosta grodzik Gallas, kom. P. P. Grabowski, starosta Eckhardt i inni naczelnicy urzędów, rektor

też wielki portret Marszałka, pendzla art.-mal. Kuśmidrowicza.

Wysokim poziomem odznaczała się również Akademja, urządzona przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Podniosłe przemówienie o Marszałku wygłosiła posłanka Marja Jaworska.

Ponadto odbyły się w dniu wczorajszym uroczyste Akademje: Związku Strzeleckiego w sali Sokoła II-go, w Kolejowym Przysposobieniu wojskowym, w Związku Obr. Lwowa, w Centralnem Zrzeszeniu klasowych Związków Zawodowych, w Ognisku podoficerów zawodowych garnizonu lwowskiego, w lokalu Ochotn. Straży pożarnej „Sokół“, a wreszcie Wieczornica Legionowa w lokalu Oddziału Związku Legionistów przy ul. Gródeckiej.

Uniwers. Witkowski, rektor Polit. Minkiewicz, wiceprez. miasta dr. Kubala, Kolbuszowski, Chajes i Irzyk, weterani Powstania 1863 r., prez. Zw. Obr. Lwowa Baczyński, w imieniu społeczeństwa ruskiego p. Michał Baczyński, delegaci licznych organizacji ze sztandarami, młodzież szkolna i rzesze publiczności. W czasie Mszy św. grała na chórze orkiestra 19 p. p., a oddział 19 p. p. uszykowany przed katedrą oddał honory wojskowe. Po nabożeństwie wszyscy obecni odśpiewali „Boże coś Polskę“, poczem udano się na defiladę wojskową.

Odprawiono też uroczyste modły w świątyniach innych wyznań i obrządków: rano o godz. 8-mej w katedrze gr. kat. św. Jura celebrował Mszę św. ks. biskup Buczek w obecności przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, młodzieży szkoły im. Szaszkiewicza, oraz grona publiczności; o godz. 9-tej odbyły się nabożeństwa w katedrze obrz. ormiańskiego, zborze ewangelickim, cerkwi prawosławnej i synagodze postępowej.

## Defilada wojskowa.

Poranne uroczystości zakończyła wspaniała defilada na pl. Halickim, którą odbierał gen. Rómmel na koniu, prowadził zaś płk. Bittner. Przedstawiciele władz przypatrywali się przemarszowi z zaimprovizowanego podium — dokoła zaś zgromadziły się rzesze publiczności. Pułk ułanów jazłowieckich na białych koniach przy dźwiękach własnej orkiestry rozpoczął defiladę. Dalej maszerowała piechota, poprzedzana dziarskimi szeregi kadetów, toczyły się działa polowe i ciężkie, zakończyły zaś ten barwny poczet oddziały saperskie, samochodowe, telegraficzne i sanitarne. Efektownym momentem było wypuszczenie z klatek gołębi pocztowych, które wzbily się w powietrze.

Po defiladzie wojskowej nastąpił pochód Przysposobienia Wojsk., mianowicie oddziałów strzeleckich, kolejowych, pocztowych, akademickich i szkolnych. Nie brakło też w pochodzie Związku inwalidów, korporacji akademickich, Obrońców Lwowa, Straży pożarnych, oraz rozmaitych związków zawodowych.

Manifestacja wypadła nader sprawnie i czyniła imponujące wrażenie.

W chwili, gdy dajemy nasz numer pod prasy drukarskie, przyjmuje w salonach recepcyjnych Województwa, p. Wojewoda dr. Nakoniecznikow-Klukowski życzenia dla Dostojnego Solenizanta.

O godz. 5-tej popoł. odbędzie się w pałacu Wojewódzkim, na zaproszenie p. Wojewody i Jego Małżonki, czarna kawa. Dzisiejszy dzień zakończy przedstawienie galowe w Teatrze Wielkim.

## Odnaczenia dla oficerów.

Warszawa, 18 marca. Ukazał się Nr. 2 „Dziennika Personalnego M. S. Wojsk.“ datowany 19 bm., zawierający szereg zarządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i Ministra Spraw Wojskowych o odnaceniu oficerów Krzyżami niepodległości z mieczem, Krzyżami niepodległości, medalami niepodległości, Krzyżami zasługi złotej, srebrnej i brązowej.

**Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN, Lwów, Pasaż Mikolascha.**

J. GAMSKA - ŁEMPICKA.

## Pieśń o kasztelance.

Kiszki mu rzetelnie „gaudeamus“ grały, gdy otwierał niskie, ciężkie drzwi. To też, schyliwszy głowę w niskim ukłonie, komplement zamierzał się wypalić stosowny, aby jadło rychlej na stół przywabić, gdy nagle, podniósłszy oczy, oniemiał, o głodzie przepomniał i patrzeć począł tak ogniste, że — dziw — nie zapaliły się kilimki na ławach.

Jużci, że nie do materyj tak mu rozgorzała dusza. Podle komina stała, oczu od przybycia nie odrywając, Wenus ze snu, w szaty dziewczki mieszczanńskiej przebrana. Włosy, jakby złota farbą malowane, układały się równo wokół cudnie białej twarzy, ciemne oczy kusily i ciągnęły, niczem pieśni syrenie, a już co gładkości ukrytej strój obiecywał obcisły w ramionach, a dołem suty — wargi ludzkie, ani pióra z kapitolinśkich choćby gęsi, opisaćby nie zdołały.

Wkroczył z hałasem gospodarz, a za nim pani Bartłomiejowa wtoczyła się z dziewczkami i jadem. Kto kogo witał, kto pożarł misę kielbas i jajecznicy, kto stągiewkę wina wychylił — nie wiedział poeta vagans. Jemu się zdało, że ciągle jeszcze stoi na

miejsu, w pobliżu drzwi, i tylko w nimfę swoją patrzy.

Dopiero po śniadaniu, gdy lutnie wziął do ręki i śpiewać począł, wstąpiła w niego dusza. Jak oczarowani słuchali waganckiej pieśni zebrani dokoła w ciasnym kręgu słuchacze. Godziny mijały, a śpiewak wędrowny precz powieściami i pieśnią czarował.

Uległ czarowi imć pan majster Bartłomiej, głowę spuściwszy na piersi w błogim śnie, oczarowana chwiała rurkowanym czepcem pani majstrowa, poodchodzili od roboty czeladnicy i sługi, przez drzwi przepychać się jeli siasiedzi...

Ale najmocniej pono uległa czarowi piękna panna Dorota, o czem rzecz zaraz się wyłoży.

Stało się bowiem tak, że rozmiłowała się w urodnym waganie nadobna siostrzanka kielbaśnika. Sierota wzięta za swoją, chowała się w dostatkach i miała przeznaczone piękne wiano, to też kawalerów nie brakło w świetlicy pana majstra. Gardziła jednak czepcem Dorotka, jakby czekając na ów ranek po burzy. Wtedy, za wejściem poety w dom, serce jej bić

zaczęło nierówno, mocno a niemylnie pod białym muślinem gza.

Chodził-cj i nasz wagan, jak cap jaki. Przekreślił się w domu kielbaśnika dzień jeden, został na drugi, bajdy precz rozpowiadał i składał pieśni, a takie gorące i piękne, że aż sława zaczęła iść po miasteczku.

Zbierali się też co wieczora chciwi gadek ludzie, przysłał niebawem paniecz z zamku po wiersz miłosny, ktoś z prośbą o wystylizowanie prośby się wybrał, a za wszystko grosz leciał gotowy do wygłodzonej sakiewki artysty. Patrzył na to z boku pan Bartłomiej, patrzył i na amory siostrzanki z waganem, tłumione czujnem okiem pani majstrowej, rozmyślił sobie wszystko jednej nocy i rzekł do małżonki: — Maż dla Dorotki gotowy! Urząd skrybenta w gminie, jak nic dostanie, do zamku z piosenką się wkreci, a z czasem może i księgę jaką z pochwałami rodów możnych wytłoczy, to i zaszczyt będzie i sukurs w dukatach niemały.

Od owej nocy mniej czułe oko dała na młodych majstrowa. Przyszło zatem do wyznań czułych między młodymi i do całunków sekretnych w sieni, za załomem schodów, i do piosenek pod oknem panińskiego alkie-rzka. I ani się spostrzegł wagan, gdy mu przyszło prosić o rękę panny Dorotki.

Odbyły się zrekowiny, ksiądz ku zadości całego miasta — zapowiedzi i aduitem syna z ambony, i zaczęło się w domu kielbaśnika gotować huczne weselisko.

A poeta wędrowny jakoby rozum utracił. Czy mu zasmakowała ciepła pierzyna w domu osiadłym, czy ten piec, na którym buzowały się co wieczora smolne szczapy, czy strawa smaczna i tłusta, czy też tak go osidliła dziewczka gładka, dość że zwolna zaczął się ptak przelotny i drapieżny przemieniać w potulnego, domowego kokota. Ino mu, jakby ośma padła na duszę. Nie był już taki, jak przedtem, wesołość się w nim przymglała i ścięła, że jak otumaniony patrzył na stosy wyprawnych pierzyn i skrzynek, jak otumaniony szedł do przyszłych družbów i przyjaciół, jak otumaniony z rak burmistrza urząd skrybenta przymował...

Mówiła, patrząc na to wszystko z rozczuleniem, majstrowa:

— Amory go tak rozebrały. —

A mistrz Bartłomiej, kielbaśnik zawołany, mordował wieprzki co najtłustsze na weselisko i precz wydawał okragłe dukaty.

— Odbije sobie na talencie siostrzana — pocieszał się w duchu i kal-kulował.

\* \* \*

(C. d. n.).



## Opieka miasta nad dzieckiem ślubnym i nieślubnym.

(h) Nie każdemu zapewne wiadomo, iż przy ul. Chorążczyzny l. 22 istnieje instytucja, której zadaniem jest szeroko zakreślona opieka nad dziećmi, pozostającymi na wychowaniu matek; może nawet wiele kobiet, walczących z mnóstwem kłopotów i trosk, związanych z utrzymaniem i fizyczną opieką nad dzieckiem, nie wie dotychczas, że możnaby je o połowę zmniejszyć, gdyby udać się pod skrzydła wspólnej matki — Miejskiej Stacji opieki nad dzieckiem.

Założył ją ongi Amerykański Czerwony Krzyż, prowadząc w czasach wojennych misję humanitarno-higieniczną w Polsce. Utrzymaniem jej zajmował się zrazu Polsko-amerykański Komitet w Warszawie — następnie całkowicie przejęła ją gmina m. Lwowa. Opieka nad dzieckiem rozpoczyna się od chwili, kiedy kobieta poczuje się matką. Wówczas powinna zgłosić się do Stacji Opieki, a poddana zostanie stałej pieczy lekarza - ginekologa i pielęgniarki. Po urodzeniu się dziecka następuje zarejestrowanie go w księgi, poczem nowy obywatel miasta jest już w stałej ewidencji Stacji, aż do 6-go roku życia. Bywa stale badany przez lekarza, zrazu dwa razy, później raz w miesiącu, otrzymuje pieluszkę, bieliznę, mleko, mydło, puder, środki apteczne, w miarę potrzeby tran, może też korzystać z lampy kwarcowej.

Rozdawnictwo to tylko w razie istotnej nędzy odbywa się bezpłatnie, zazwyczaj zaś pobiera się za rozdawane środki choćby minimalne opłaty. Stwierdzono bowiem, że matki cenią i należycie użytkują tylko te rzeczy, za które cokolwiek zapłaciły. Wogóle panie, zajęte na Stacji Opieki mają sposobność czynienia ciekawych spostrzeżeń psychologicznych, niezawsze dodatnio świadczących o instynktach, powszechnych wśród naszego społeczeństwa. Praca humanitarna na rzecz potrzebujących opieki wywołuje częstokroć kompletne zaprzestanie starań o zapewnienie sobie i swemu dziecku bytu na przyszłość. Objawy takie można zaobserwować np. w Miejskim Przytułku dla bezdomnych matek przy ul. Wronowskiej, gdzie znajdują opiekę matki nieślubne.

Z tego też powodu Miejska Stacja Opieki zasadniczo nie wydaje wsparć pieniężnych. Ażeby jednak zyskać możliwość bardziej intensywnego działania, założono przy Stacji Towarzystwo Opieki nad matką i dzieckiem. Urządza ono półkolonje dla matek i dzieci, kursy dla matek i pielęgniarek, zajmuje się pośrednictwem pracy.

Na opiece Stacji wraz z Filją jej przy ul. Szpitalnej 31 pozostaje 1300 matek z dziećmi, w tem 101 nieślubnych. Naogół matki nieślubne niechętnie zgłaszają się po poradę, ze szkodą dla siebie i dzieci. Obecnie roztoczono szerszą opiekę nad matkami nieślubnymi ze strony Komitetu „Ratujmy dzieci“, którego oddział powstał niedawno we Lwowie. Sąsiadująca zaś ze Stacją Miejska Opieka Generalna zajmuje się prawną stroną losu nieślubnych matek, wyszukując ojców i zmuszając ich sądownie do płacenia alimentacji.

Niezawodnie efekty pracy tych wszystkich instytucji byłyby jeszcze większe, gdyby na każdym kroku nie występowało jej niezrozumienie przez interesowanych.

## Sto lat temu.

### Kronika Powstania Listopadowego. (19 marca 1831 r.).

W katedrze na Wawelu odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę spoczywającego w podziemiach tej katedry ks. Józefa Poniatowskiego. Na urządzenie tego nabożeństwa 4 warszawskie służące przesyłały do Krakowa 12 złp.

Minister Spraw Wewnętrznych zainstalował radę municypalną stołecznego miasta Warszawy. Odtąd tedy samorząd stołeczny składał się — jak to jest obecnie — z rady municypalnej, to znaczy czynnika uchwalającego i kontrolującego oraz z urzędu uchwalającego, czyli magistratu, to zn. czynnika wykonującego uchwały rady.

Ze stolicy wyszedł do obozu świeżo sformowany 3 szwadron 6 pułku ułanów Dzieci Warszawy. Ludność stolicy żegnała serdecznie i zaopatrzyła obficie ten oddział, w skład którego wchodził sam warszawiacy.

## Z życia prowincji.

### Zebranie organizacyjne Żeńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego.

Dobromil, 17 marca 1931.

Dnia 15 marca br. odbyło się w Dobromilu Zebranie Organizacyjne Żeńskiego Oddziału „Związku Strzeleckiego“, istniejącego zresztą i utworzonego dzięki inicjatywie i wysiłkom p. por. Mackiewiczowej.

Po zagajeniu zebrania przez Prezesa Powiatowego Zarządu „Związku Strzeleckiego“ p. starostę Kassalę wygłosiła przemówienie p. Cichocka, referentka pracy kobiet przy Okręgowej Komendzie Związku Strzeleckiego w Przemyślu, która na wstępie skreśliła etapy rozwoju pracy kobiecej w Organizacji Strzeleckiej, zaznaczając, że dotąd zbyt mało kładziono w niej nacisk na wychowanie obywatelskie i na akcję społeczną. Dziś Strzelczynie powinny dokładniej zainteresować się zagadnieniami polityki wewnętrznej i zewnętrznej, przynajmniej o ile chodzi o całość i spójność Państwa Polskiego, kultywować patriotyzm i uspołeczniać jak najszerze warstwy, do czego jako kobiety szczególnie są predestynowane. Strzelczynie winna być dziś synonimem dzielności, karności i patriotyzmu. By zbliżyć się do tego ideału, należy nad sobą pracować, wypełnić własne wady i błędy, a to nieśmiałość, bojaźliwość, kłamliwość, przez ćwiczenie i sporty zahartować ciało, pogłębić wiadomości przez czy-

W sali posiedzeń Sejmu odbyła się narada posłów. Oświadczyli się oni za rychłym podjęciem przez komisję sejmową obrad nad kwestją uwłaszczania włościan. Zgodnie bowiem z opinią publiczną uważali, że jedynie w ten sposób będzie można zjednać i poruścić masy na rzecz powstania.

Pisma niemieckie donoszą, że w toczącej się wojnie polsko-rosyjskiej, król pruski zachowa zupełną neutralność. Niektóre dzienniki warszawskie przedstawiają treść tej informacji fakty, świadczące, że król pruski popiera potajemnie Rosję.

tanie i kształcenie się, ze szczególnym uwzględnieniem historii polskiej, historii Legionów, życiorysu Marszałka Piłsudskiego. Z kolei referentka omawiała niepewne stosunki za granicą, niebezpieczeństwo wojny i wskazała na ważną rolę, jakaby w takim wypadku przypadła Żeńskiemu „Związkowi Strzeleckiemu“, a więc objęcie posterunków na tyłach armii i wewnątrz kraju, służba łącznikowa, fabryki, szpitale, fachowa obrona i tłumienie paniki na wypadek wojny gazowej. W końcu swego przemówienia wyraziła referentka swoje uznanie dla twórczej pracy Komendantki Oddziału por. Mackiewiczowej i Powiatowego Komendanta por. Mackiewicza.

Przystąpiono do wyboru zarządu, do którego weszły jako przewodnicząca p. Puchalikowa, jako zastępczyni p. Starościna Kassalowa, nadto p. p. Stangenhausówna, Starościna Jacewiczowa, kapitanowa Mahlerowa, dr. med. Lifschützowa, drowa Rohatynowa i Kuprowska.

Prezes, p. Starosta Kassala, gorąco podziękował referentce za rzeczowy i ze swadą wygłoszony referat, poczem zamknięto posiedzenie.

Sekretarzem dr. Rohatin, jako sekretarz Powiatowy Zarządu „Związku Strzeleckiego“.

Or.

## Uchwały Magistratu.

Na wczorajszej Sesji Magistratu odbytej pod przewodnictwem wiceprezydenta inż. Kolbuszowskiego uchwalono między innymi wydać cztery zezwolenia na budowę domu oraz dwa zezwolenia na rekonstrukcję oraz zatwierdzone trzy parcelacje. W dalszym ciągu przyznano subwencję dla kuchen obywatelskich na ul. Wronowskiej, ul. Teatyńskiej i ul. Boimów na zakupno inwentarza celem wydawania dwa razy dziennie t. j. przed południem i wieczorem ciepłego mleka zbieranego z chlebem. Przyznano dalej subwencję dla Miejskich Zakładów nieuleczalnych na polepszenie wiktów w czasie nadchodzących świąt oraz przyznano 150 ubogim starcom i staruszkom stałe wsparcie miesięczne od 1 kwietnia br. do 31 marca 1932 od 15 do 30 zł. W końcu uchwalono wyasygnować z funduszu miejskich 7.000 zł. na bony 2-złotowe dla bezrobotnych w marcu br. a zwłaszcza

jako pożądany zasiłek przedświąteczny.

Na posiedzeniu Sekcji IV odbytej pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego załatwiono budżet zdrowia publicznego na rok 1931-32 oraz uchwalono cały szereg rezolucji zmierzających do podniesienia stanu sanitarnego miasta. W końcu załatwiono budżet Miejskiego Zakładu pogrzebowego.

Na posiedzeniu Sekcji V odbytej pod przewodnictwem r. Laskownickiego w obecności wiceprezydenta dr. Kubali, wicepr. dr. Chłamtacz w półtoragodzinnym referacie przedstawił budżet oświaty na rok 1931-32 żądając podwyżki niektórych działów tego budżetu, które Sekcja przyjęła. Z kolei prof. Chyliński zreferował wyczerpująco budżet kultury i sztuki, żądając również podwyższenia dotacji na ten dział. Referent przedstawił szereg rezolucji przyjętych przez Sekcję.

## Z sali sądowej.

### Falszerze banknotów 100 zł.

W ubiegłym roku pojawiła się wielka ilość banknotów stułotowych. Wprawdzie falsyfikaty te sporządzone były z grubszego nieco papieru i druk wodny pozostawiał wiele do życzenia, trzeba było jednak wprawno oka, aby nie dać się złapać. Liczyli na to Ożjas Eisenberg, handlarz ze Zniesienia i Ire Sitzsammer z Rudaniewic pow. Lwów i zaopatrzysz się w fałszywe banknoty stułotowe chodzili po targowicach w poszukiwaniu ofiar. Eisenberga przyrzucono na jarmarku w Radziechow, ubijającego targ o kupno konia. Znalaziono przy nim 5 falsyfikatów. Podał, że otrzymał je od

Sitzsammera — ten znów wskazał na niejakiego Stoltzenberga głównego dostawcy falsyfikatów. I rzeczywiście w albumach policyjnych znaleziono właściciela tej prywatnej mennicy, słuch jednak o nim zaginął. Sitzsammer przyznał się dalej, że część otrzymanych falsyfikatów oddał „w komis“ kolegom po fachu Latanowi i Etzenbergowi — co okazało się prawdą.

Wczoraj stanęli obaj przed sądem przysięgłych, oskarżeni o puszczanie w obieg fałszywych banknotów.

Eisenberga skazano na cztery a Sitzsammera na 6 lat ciężkiego więzienia.

## Literacki wieczór dyskusyjny.

Przy licznych udziałach zaproszonych odbył się onegdaj nader interesujący wieczór dyskusyjny Zawod. Związku Literatów Pol. w sali Kasyna i Koła lit. Tematem rozważań była postać wielkiego poety francuskiego Karola Peguy, którego sylwetkę duchową w sposób nader wnikliwy i wyczerpujący skreślił dr. Wacław Moraczewski. Prelegent zajął się scharakteryzowaniem oblicza duchowego Peguy jako filozofa, myśliciela i społecznika, pomijając literackie walory jego dzieł. W świetle gruntownie opracowanego referatu wystąpił plastycznie i wymownie oryginalny światopogląd poety, wyrosły samodzielnie z jego głębokiej duszy, niepodlegający zewnętrznym wpływom.

W dyskusji przemówił pierwszy prof. Czerny, uzupełniając wywody referenta ciekawą i charakterystyczną rozmową własną z Karolem Peguy, przyczem określił go mówca jako pierwszego we Francji poetę chłopskiego, nie ze względu na treść dzieł, ale na metodę twórczości. Interesujące uwagi dorzucili następnie p. Anna Ludwika Czerny oraz przewodniczący p. Ostap Ortwin.

W szeregu wieczorów literackich Związku pogadanka poniedziałkowa była jedną z najbardziej poważnych i owocnych.

(h)

## Kurs dla kandydatek na komendantki żeńskich hufców szkolnych.

Przypominamy, że z dniem 20 marca b. r. upływa termin nadsyłania do Komendy Okręgu przemyskiego Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, Przemyśl ul. Potockiego 15, próśb o przyjęcie na kurs dla kandydatek na komendantki żeńskich hufców szkolnych.

Kurs trwać będzie w dniach od 7 kwietnia do 27 kwietnia br.

Program kursu obejmuje wyszkolenie żeńskich hufców szkolnych, z postawieniem części przedmiotów na poziomie instruktorskim (nauka służby, strzelectwo, obrona przeciwwzawowa).

O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać nauczycielki szkół powszechnych, średnich i zawodowych. Pierwszeństwo mają nauczycielki wychowania fizycznego i nauczycielki posiadające kwalifikacje w. f.

Kandydatki przyjęte na kurs otrzymają urlop od Dyrekcji Zakładów, w których pełnią obowiązki służbowe, względnie od pp. Inspektorów szkolnych na podstawie otrzymanego już z Kuratorium O. S. L. specjalnego upoważnienia.

Uczestniczki kursu otrzymują na kursie bezpłatne utrzymanie i zakwaterowanie. 50-procentowe zniżki, kolejowe do Przemyśla i z powrotem, wydają miejscowe Komendy obwodowe lub powiatowe p. w. za okazaniem zawiadomienia o przyjęciu na kurs, które będą rozesłane do dnia 25 marca br.

Do próśb o przyjęcie na kurs należy dołączyć deklarację, w której kandydatka obowiązuje się: do uzupełnienia na miesięcznym obozie letnim w lipcu br. wyszkolenia instruktorskiego otrzymanego na kursie; do bezinteresownej pracy przez dwa lata w Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju; do zapłacenia 20 zł. wpisanego i poddania się regulaminowi kursu, oraz przywiezienia z sobą na kurs munduru, przysposobienia wojskowego kobiet i bielizny osobistej i pościelnej.



## KRONIKA

MARZEC

19

Czwartek

KALENDARZYK

Rz.-kat. Józefa Obl.

Gr.-kat. Ś. 42 Mucz.

Wschód słońca g 5 m 30

Zachód " g 17 m 34

Długość dnia g 12 m 06

## LWOWSKA

## TEATR WIELKI.

Czwartek, 19 b. m., o godz. 8 wiecz.: „Straszny dwór“, opera Moniuszki. (Uroczyste przedstawienie z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.)

Piątek, 20 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Sprawa Dantona“, dramat St. Przybyszewskiej. (Premjera.)

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek, 19 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“. (Przedstawienie wyłącznie dla wojska.)

Piątek, 20 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Dzwony z Corneville“. (Przedstawienie zakupione.)

## TEATR MAŁY.

Czwartek, 19 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Modne małżeństwo“, komedia Verneuil'a. (Premjera. Występ Heleny Hałacińskiej.)

Piątek, 20 b. m., o godzinie 7.30 wiecz.: „Modne małżeństwo“, komedia Verneuil'a. (Występ H. Hałacińskiej.)

Występy Heleny Hałacińskiej, wybitnej artystki scen polskich, zapisanej w dziejach sceny lwowskiej kilku świetnymi kreacjami, rozpoczyna się w Teatrze Małym w dniu dzisiejszym w doskonałej komedji Verneuil'a „Modne małżeństwo“. P. Hałacińska odtwarza tu główną rolę, mając za partnerów Bonacką, Brodniewicza i Palańskiego. Nowość ta, którą przygotował reżyserstwo p. Frączkowski, grana będzie następnie z udziałem p. Hałacińskiej codziennie.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Król gór“, John Barrymore i Camilla Horn.

CASINO: „Założa śmierci“.

CHIMERA: „Gdy młodość szumi“ oraz „Góra kawalerski stan“.

COLOSSEUM: William Boyd w „Drapaczu chmur“.

KOPERNIK: Maurice Chevalier „Ulubieniec kobiet“.

LEW: „Koniec świata“, genialne arcydzieło reż. Abel Ganc'a.

MARYSIENKA: Maurice Chevalier „Ulubieniec kobiet“.

OAZA: „Moje słoneczko“.

PALACE: „Niebieski motyl“, Emil Jannings i Marlena Dietrich.

PAN: „Niebezpieczeństwo przyszłości“. (Oskarżam: gaz trujący.)

PASAZ: „Wybuch prochni“ oraz „Intrygant“.

PROMIEN: „Zhańbiona“ oraz „Grzechy szewców“.

STYLOWY: „Higiena seksualna“.

## Szkło, Porcelanę, Kryształ

poleca FIRMA ALEKSANDER ONYŚKO

ul. Halicka 20 (róg Wałowej) Tel. 69-75

## SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym, w noweli p. Gamskiej-Łempickiej p. t. „Pieśń o kasztelance“ zaszła fatalna omyłka drukarska. W 2-giej szpalcie, wiersz 24 i następny mają brzmieć: „Poczuł nagle znużenie i chęć odpoczynku“. Natomiast w szpalcie 2-giej wiersz ostatni i w 3-ciej wiersz pierwszy ma być: „...a po chwili leżał już na mchu rośnym, pogrążony w opończy...“

„Ziemia święta i jej mieszkańcy“, odczyt ilustrowany przeżroczkami, wygłosi 22 bm. o godz. 5 popoł. w sali 4 Politechniki lwowskiej O. dr. Atanazy Fic, Dominikanin, profesor Pisma św. Wstęp na salę 50 gr. Dochód przeznaczony na cele młodzieży szkolnej.

Zarząd Oddziału Lwowskiego Związku Adwokatów Polskich przypomina, że 19 bm. odbędzie się w lokalu Związku (przy ul. Sołko 4, II p.) o godz. 19-tej wykład adwokata dr. Marceliego Schapiry „O dowodach“ (art. 250—345 K. P. C.) jako dalszy ciąg wykładów z zakresu Polskiego Kodeksu Procedury Cywilnej.

Komisja Organizacyjna Lwowskiego Oddziału Związku Pań Domu zaprasza przedstawicieli Tow. Kobietych oraz najszerzy ogół kobiet na zebranie, które odbędzie się 21 bm. o godz. 5 popołudniu w sali Instytutu Technologicznego, przy ul. Bourlarda 1. 5.

Zarząd Lwowskiego Koła Mandolinistów „Hejnał“ we Lwowie, Wronowskich 4, zawiadamia swych członków, że doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się 29 bm. o godzinie 10-tej przedpoł. w lokalu Koła.

Lwowska Sodalicia Mężczyzn z inteli-

## Oa Wydawnictwa.

Biura Redakcji i Administracji „GAZETY LWOWSKIEJ“ mieszczą się od dnia 16-go b. m. w nowym lokalu przy UL. SŁOWACKIEGO 6. I. p.

## Wybrańcy fortuny.

Warszawa. Wczoraj w 8 dniu ciągnięcia V Klasy 22 Państw. Loterii Klasowej, padły wygrane na następujące numery:

200.000 zł. na Nr. 5901.  
20.000 zł. na Nr. 57459.  
15.000 zł. na Nr. 58047, 183023.  
10.000 zł. na Nr.: 3397, 56017, 205287.  
5.000 zł. na Nr.: 70640, 117894, 179026.  
3.000 zł. na Nr. 138977.  
2.000 zł. na Nr.: 17056, 38256,

79607, 99900, 104286, 104988, 105711, 124799, 133209, 133991, 136588, 160062, 192457, 192718, 200811, 206583, 209284.

1.000 zł. na Nr.: 1894, 8097, 12653, 13706, 15337, 15485, 15581, 23932, 26903, 29000, 41491, 42141, 55730, 64305, 71012, 71207, 84580, 85592, 86786, 90025, 109355, 109770, 114406, 123645, 127245, 132588, 133364, 144640, 155399, 173492, 177802, 179487, 180341, 181634, 188545, 196292.

## Polak ze Złatousta o lwowskiej radjostacji.

Rozgłosnia Lwowska Polskiego Radja otrzymała ostatnio list z miejscowości Złatoust w okręgu ułaskim od jednego z Polaków zajętych w tamtejszej fabryce marmuru. W liście tym rodak nasz zawiadamia, iż codziennie od godziny 22—24-tej słucha z przyjemnością audycji rozgłosni lwowskiej. Komunikuje on, że w miejscu jego pobytu w dalekiej Rosji na Uralu odbiera audycje lwowskie bardzo głośno i wyraźnie na aparacie dwulampowym. Jakkolwiek odbiera na tym aparacie również i inne stacje jak np. Katowice,

Sztokholm, Bukareszt i Budapeszt to jednak wszystkie co do siły odbioru ustępują znacznie Radjostacji lwowskiej. Trafiają się często dni kiedy audycje lwowskie nie ustępują co do siły odbioru audycjom 26 kilowatowej radjostacji sowieckiej w Jekaterynburgu.

List ten świadczy o wielkim zasięgu Radjostacji lwowskiej jak i o sprawnym działaniu aparatury, umożliwiającym czysty i wyraźny odbiór na niałych aparatach lampowych w wielkiej stesunkowo od Lwowa odległości.

## Aresztowanie oszusta.

BRODY. Posterunek P. P. w Brodach przekazał prokuraturze przy S. O. w Złoczowie Stanisława Stępień, lat 38, magistrą praw, zam. w Brodach przy ul. Mickiewicza 1. z za zbrodni oszustwa. — W 1929 r. zamówił on w Wiedniu fałszywe pieczęcie polskich kolei państwowych a to okrążył z napisem P. K. O. Czempin i owalną z napisem P. K. O. Chryplin, których pieczęci najprawdopodobniej chciał użyć do podrabiania fałszywych dokumentów kolejowych, ponieważ w 1929 r. trudnił się dostawą węgla, siana i słomy dla poszczególnych kupców z różnych miejscowości.

Stępień zamówił podobnych pieczęci 7 sztuk przez swoją bratową Janinę Stępień, przebywającą wówczas w Wiedniu a obecnie zamieszkałą w Brodach przy ul. Mickiewicza 1. 2.

Pieczęcie żądane Janina Stępień zamówiła w litograficzno - drukarskim zakładzie Wiktora Prochaski w Wiedniu, ul. Spiegelgasse 1. 8, a ponieważ wydało się tej firmie to podejrzaniem, zawiadomiła ona o tem Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu, które porozumiało się w tej sprawie z policją wiedeńską.

Policja wiedeńska aresztowała Janinę

Stępień oraz gotowe pieczęcie skonfiskowała. Po przesłuchaniu została ona zwolniona, ponieważ zdaniem policji wiedeńskiej działała w dobrej wierze. — Przesłuchany na okoliczność sprawy Stanisław Stępień dawał wykrętne odpowiedzi oświadczając, że w miesiącu lipcu 1929 r. miał być zawiązany związek pod nazwą „Pow. Koło Pracy po wsiach“, którego został wybrany członkiem zarządu. — Związek ten miał być nielegalną organizacją antyrządową i dlatego zamówił dla tej organizacji pieczęcie zagranicą przez swoją bratową Janinę Stępień, która wówczas przebywała w Wiedniu.

Zeznania nie polegają na prawdzie, ponieważ miejscowości Chryplin i Czempin w pow. brodzkim nieistnieją. — Natomiast, jak stwierdzono, Chryplin jest stacją kolej. na linii Stanisławów - Kołomyja, zaś Czempin jest stacją kolej. na linii Rawicz - Poznań, co wskazuje, że wymieniony pieczęci miał użyć do jakichś nadużyć na szkodę polskich kolei państwowych. — Nadmieniamy w końcu, że Stępień w 1919 r. był ścigany przez policję wiedeńską listem gończym za oszustwo w związku z austriacką pożyczką wojenną.

## Samobójstwo dwu braci.

WILNO. Onegdaj wieczorem na strychu jednego z domów w Podbrzeziu, powiat Wilno, znaleziono wiszące zwłoki dwóch braci, Jana i Aleksandra Kozłowskich. Powstało podejrzenie, że padli oni ofiarą przestępstwa. Podejrzenie to jednak wkrótce zostało rozwiane, gdyż dochodzenie niebicie ustaliło, że Kozłowscy popełnili samobójstwo. Powodem samobójstwa było to, że młodszy brat, Aleksander, począł ostatnimi czasy

przepijać wszystkie zarobki, gdy mu starszy brat z tego powodu czynił wymówki, grożąc, że będzie zmuszony wydaląć go z domu, Aleksander tak się tem przejął, iż powiesił się. Zaniepokojony dłuższą nieobecnością brata, Jan zaczął go poszukiwać, a gdy go znalazł wiszącym na strychu, czyniąc siebie odpowiedzialnym za śmierć brata, również się powiesił.

Komitet O. Opieki nad bezrobotnymi składa niniejszem podziękowanie personalowi administracyjnemu i lekarskiemu Pow. Kasy Chorych za złożenie na cele Komitetu 140 zł. zamiast upominku kwiatowego dla Komisarza Dr. Józefa Marczyńskiego z okazji jego imienin.

Towarzystwo opieki nad matką i dzieckiem we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Chorażczyzna 22, ma za zadanie szerzenie higieny oraz niesienie pomocy higieniczno-lekarskiej i kulturalno-oświatowej niezamożnej ludności miasta. Obecnie Towarzystwo to przystępuje do nowej akcji, zainicjowanej przez Naczelnika Wydziału dr. Dolińskiego.

**Pamiętajmy o listach składkowych Lwowskiego Komitetu Obywatelskiego pomocy bezrobotnym!**  
Biuro Komitetu: pl. Halicki 10 I p.

Akcja ta polegałaby na dostarczaniu ubogim a obarczonym dziećmi rodzinom łóžeczek dzieciennych i wianienek. Stwierdzono bowiem, że w rodzinach ubogich dzieci sy-piają zazwyczaj wspólnie z rodzicami, niejednokrotnie chorymi na gruźlicę, zakażając się w ten sposób już w dzieciństwie. Dzieci małe nie są kąpane, a to często dla braku wianienki, nie mogą korzystać ze świeżego powietrza, bo rodzice nie posiadają wózków dzieciennych. Pragnąc pomóc tym ubogim rodzinom w wychowaniu zdrowego potomstwa, Zarząd Towarzystwa zwraca się do matek, które na strychach lub lamusach posiadają niepotrzebne wózki, wianienki lub łóžeczka, by ofiarowały je na rzecz biednych rodzin, a wożny Towarzystwa zgłosi się po odbiór tych ofiar. Chętni ofiarodawcy raczą się zgłaszać pod adresem Towarzystwa opieki nad matką i dzieckiem, Chorażczyzna 22, telefon Nr. 32-64. Pod tym adresem winne się zgłaszać również rodziny potrzebujące interwencji higieniczno-społecznej.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w sobotę, 21 bm. o godzinie 19-tej Na porządku dziennym posiedzenia jawnego ośm spraw zaś tajnego trzy sprawy.

Tragiczny zgon. Komendant pow. lwowskiego Policji Państwowej komisarz Kazimierz Wyrwich uległ onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi, wskutek którego poniósł śmierć. Około godz. 8-mej wieczorem, powracając do swego mieszkania, mieszczącego się w gmachu komendy Wojewódzkiej P. P. przy ul. Leona Sapiehy 1, poślizgnął się na kamiennych schodach i upadł tak nieszczęśliwie, iż uderzył głową o kamienną posadzkę, doznał załamania podstawy czaszki. Nieprzytomnego przeniesiono do mieszkania, gdzie pomimo zabiegów lekarskich po upływie 4-ch godzin zmarł.

## Kredyt 6-cio miesięczny na bieliznę męską.

Nowo utworzona wytwórnia bielizny męskiej firmy A. WITTELS, Lwów, Rutowskiego 7, dostarcza jak dotychczas ku największemu zadowoleniu swoich P. T. Odbiorców, najmodniejsze i gustownie wykonane koszule męskie, pyjamy i bonjourki po cenach znacznie niższych. 1713

Wielka kradzież skór. W nocy z 17 na 18 b. m. nieznani sprawcy włamali się do hurtowni Izaka Landaua przy ul. Żółkiewskiej 20 i skradli skóry wartości 13.000 zł.

W pociągach osobowych na liniach komunikacyjnych w Małopolsce grasowała w ostatnich czasach nieuchwytna szajka złodziei kolejowych, którzy dokonali licznych kradzieży. Onegdaj aresztowano trzy osoby, podejrzane o te kradzieże. Na czele szajki stała 14-letnia Róża Wajntraub. Całą trójkę odstawiono do aresztu.

KOŁDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzała, Lwów, Chorażczyzna 5, obok Kina „Apollo“. Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł.

## KRAJOWA

CZORTKÓW. Sensacyjny proces. W poniedziałek w Sądzie okręgowym w Czortkowie przed Trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczął się proces przeciwko 11-tu osobnikom w wieku od 17 do 22 lat, oskarżonym o przynależność do ukraińskiej organizacji wojskowej. Akt oskarżenia, obejmujący 10 stron pisma maszynowego, przedstawia w swej pierwszej części genezę powstania UOW. oraz jej cele, poczem obrazuje działalność każdego z oskarżonych. Rozprawa potrwa kilka dni. Powołano do niej 33 świadków.

OLESKO. Włamanie do sądu. Dnia 17 b. m. nieznani sprawcy dokonali włamania do sądu powiatowego w Olesku, skąd po rozbiciu skrzyni, w której znajdowały się depozyty sądu, nie zabrawszy niczego, zbiegli. Dochodzenia prowadzi Wydział śledczy.

DROHOBYCZ. Włamanie rabunkowe. Dnia 17 b. m. o godz. 1-szej włamało się dwóch nieznanych sprawców przez okno do mieszkania Henryka Müllera w Hubiczach, pow. Drohobycz, celem dokonania kradzieży. W tym czasie obudziła się żona Müllera, którą jeden ze sprawców pochwylił za usta i trzymał, by nie krzyczała, drugi zaś wszedł do przyległego pokoju, gdzie włamał się do szafy, z której skradł około 7.000 zł. w gotówce, poczem obaj zbiegli. Pościg zarządzono. Dochodzenia w toku.

RZESZÓW. Usiłowane morderstwo. Dnia 14 bm. około godz. 19-tej dokonał usiłowanego morderstwa Tadeusz Dziak, lat 18, w Grzegorzówce, pow. Rzeszów, oddając kilka strzałów przez okno do Agaty Madyry, lat 60, z Grzegorzówki. Ranił ją lekko w brzuch. Tłem usiłowanego morderstwa zemsta osobista. Sprawca ujęty. Dochodzenia w toku.

LUBLIN. Rozbity zator. Dzięki skutecznym wysiłkom oddziału saperów, zator lodowy na Wiśle, pod Annopolem został w znacznej części rozbity, dzięki czemu uchylone zostało niebezpieczeństwo zniszczenia mostu. Woda na Wiśle opadła ostatnio, cofa-



jąc się z zalanych wiosek Zabełce i Janiszów, pow. janowskiego.

**BIAŁYSTOK.** Związek strzelecki. Ostatnio odbyło się w Jasionówce zebranie organizacyjne oddziału Związku Strzeleckiego. Prezesem zarządu nowoorganizowanego oddziału został Lucjan Szyszko. Na zebraniu, z inicjatywy obecnych zorganizowano Komitet Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Jednocześnie został zorganizowany nowy oddział Związku Strzeleckiego we wsi Grandzieckie gminy Hożej, z prezesem Alfonssem Jarockim na czele.

**WILNO.** Wielki pożar u słupów granicznych. „Kurier Wileński” podaje, że na pograniczu polsko- sowieckim Drysy patrol K. O. P. zostały zaalarmowane łuną pożaru, jaki wybuchł we wsi granicznej Walkowo, położonej po stronie sowieckiej. Wyjaśniło się, że pożar powstał w sowieckim składzie żywnościowym. Pastwą płomieni padła wielka ilość artykułów spożywczych. Na miejsce pożaru przybyła komisja, która ustaliła, iż pożar powstał skutkiem podpalenia. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia, aresztowano w pobliskich wsiach sowieckich około 30 chłopów, podejrzanych o akcję dywersyjną.

**WILNO.** Zmykają z raju bolszewickiego. W rejonie odcinka granicznego Łozowice, drogą nielegalną przez granicę przedostali się do Polski dwaj strażnicy sowieccy oraz b. urzędnik z Komajski, W. Dobroczenko. Uciekinierzy oświadczyli, że są zbiegami politycznymi i zwrócili się do władz polskich z prośbą o udzielenie im prawa zamieszkania w Polsce.

**WILNO.** Napad bandytów. W dniu wczorajszym do jednego z komisariatów policji zgłosił się właściciel sklepu, niejaki Nowik, który oświadczył, iż przed godziną do sklepu jego drzwi od podwórza wdarło się dwu nieznanych osobników, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali pieniędzy. Nowik wydania pieniędzy odmówił. Wówczas jeden z bandytów zrewidował kasę, w której znalazł 50 zł. Bandyci zmusili Nowika, aby zaprowadził ich do swego mieszkania, znajdującego się przy sklepie, gdzie nastąpiła dalsza rewizja, podczas której zrabowali 460 dolarów i 1000 zł. Z łupem tym bandyci zbiegli, groząc, że w razie wszczęcia alarmu, Nowika zastrzelą. Śledztwo w toku.

**PRZEMYŚLAŃ.** Rabunek. W nocy z 16 na 17 bm. między godz. 24—1-szą napadło na dom Julii Anczyn w Sołowej pow. Przemyskiej 4-ch osobników, z których jeden był uzbrojony w uciętą karabin rosyjski. Po sterroryzowaniu zrabowali oni Julii Anczyn 20 dol. am. i zbiegli w kierunku Podjarku pow. Bóbrka. W czasie dochodzeń ustalono, że napadu tego dokonali Fedko Zaharków, Wasyl Bodusz, Michał Gubowaty z Podjarkowa pow. Bóbrka i Hryńko Jakimów ze Sołowej pow. Przemyskiej. Sprawcy zostali przytrzymani, odebrano im zrabowanych 20 dol., karabin i 2 naboje do karabinu. W czasie dochodzeń udowodniono dokonanie napadu rabunkowego na dom Julii Anczyn i wraz z doniesieniem odstawiono ich do dyspozycji władz sądowych.

## Podkop pod sklep jubilerski.

Wczorajszej nocy o godz. 1-szej w czasie służby obchodowej, post. Filip Krzemieniecki z Komisariatu V, przechodząc obok wystawy sklepu jubilerskiego Gerstena przy ul. Kopernika 1. 30 usłyszał podejrzany łoskot, dochodzący z piwnicy, znajdującej się tuż obok pod magazynem jubilerskim.

Post. Krzemieniecki zadzwonił na dozorcę, poczem wraz z dozorczynią, z rewolwerem gotowym do strzału, wszedł do piwnicy, gdzie zauważył dwóch osobników, którzy ukryli się w kącie, obok nich leżał łom, wytrych i lampka elektryczna. Posterunkowy nie oglądając się na niebezpieczeństwo, założył obu złodziejom kajdanki i doprowadził ich do Komisariatu V.

Po zbadaniu podkopu, okazało się, że obaj włamywacze dokonali już podkopu z piwnicy do magazynu i byli prawie u celu swej złodziejskiej wyprawy, gdy dzielny i czujny posterunkowy pokrzyżował ich plany.

Sprawdzonych do Komisariatu

włamywaczy, którym nie powiodła się wyprawa, wylegitymowano. Są to: Jan Eizenberg, liczący 26 lat, zamieszkały w Zamarstynowie i Michał Chomin, liczący 25 lat, zamieszkały również w Zamarstynowie, obaj znani i notowani zawodowi włamywacze.

Przyznali się oni, że po poprzednim porozumieniu się, zamierzali dokonać kradzieży w sklepie jubilerskim Gerstena i w tym celu około godz. 19-tej min. 30, niepostrzeżeni weszli do piwnicy i tam w ukryciu przeczekali, aż wszyscy lokatorzy ułożyli się do snu, a gdy nastąpił zupełny spokój w kamienicy, zabrali się do roboty i przystąpili do wybijania otworu łomem stalowym, aby podkopem dostać się do sklepu. Gdy już „robotę” mieli ukończoną, zostali przez posterunkowego zaskoczeni i przytrzymani.

Włamywacze przyznali się, że mieli zamiar zabrać cenniejsze wyroby ze złota i srebra, oraz drogie kamienie, na co już przygotowane mieli odpowiednie schowki.

## Emigracja kobiet do Stanów Zj. Ameryki Półn.

Kobiety urodzone w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, przebywające w Polsce, któreby chciały powrócić do Stanów Zjednoczonych, zabierając ze sobą męża i dzieci, są uprawnione do otrzymania dla siebie paszportu amerykańskiego, zaś dla męża i dzieci wiz amerykańskich. W

sprawach tych należy składać specjalne podania, podając w nich datę urodzenia, datę wyjazdu ze Stanów Zjednoczonych, oraz datę ślubu. W tych sprawach najlepiej zwracać się do najbliższych biur Syndykatu Emigracyjnego, który wszelkich informacji i po mocy udziela bezpłatnie.

## Co usłyszymy przez radio?

Odczyty ekonomiczne w Radio. Dykcja Programowa Rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja zorganizowała ostatnio cykl prelekcji gospodarczych, które wygłoszone zostaną przed mikrofonem Radjostacji lwowskiej przez pierwszorzędných fachowców w tej dziedzinie jak np. b. ministra Przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, prof. Politechniki lwowskiej dr. Caro, prof. dr. Hauswald, dr. Franciszka Tomanka, dr. Korowicza i i.

Pierwszy odczyt będący inauguracją cyklu tych prelekcji wygłosił prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego prof. dr. Caro w piątek 20 marca br. o godzinie 17.15. Od-

czyt nosi tytuł „Braki wykształcenia ekonomicznego w społeczeństwie polskim”.

\* \* \*

Cykl odczytów w sprawach emigracyjnych. Oceniając należycie znaczenie zagadnień emigracyjnych dla Polski dyr. Programowa Rozgłośni lwowskiej P. R. zaprosiła szereg znawców tych spraw do wygłoszenia odczytów przed mikrofonem Radjostacji lwowskiej. Pierwszy odczyt p. t. „Akcja rządu dla emigracji” wygłosi dnia 31 marca br. kierownik Ekspozytury Państwowego Urzędu emigracyjnego dr. Wyszyński. Dalsze prelekcje wygłoszą: prof. dr. Dudziński, ks. prof. Stepa, misjonarz z Brazylii ks. Komandera, prof. Wójcik i i.

\* \* \*

## I co z takim robić.

**Lekka komedia francuska w 3 aktach Filipa Decres'a. Gościnny występ Jadwigi Hańskiej i Romana Niewiarowicza. — Teatr Mały.**

W cieniu tej naprawdę „lekkiej” — w dodatkiem znaczeniu — i prawdziwie wdzięcznej komedii stoi Nicodem i jego nieśmiertelny „Świt — dzień i noc”. Pociągła francuskiego pisarza cudowna poezja tych narodzin miłości w dwu młodych sercach, zamagnetyzował czar dialektyki, którą w sztuce, pisanej dla dwu tylko ról, tak świetnie można się popisać.

Powstał „Świt — dzień i noc” — Paryż. Trzy dni zdobywania serca rezolutnej, światowej, ale o ślicznym charakterze i sercu panny współczesnej. Bój trzydniowy zakończony oczywiście — zwycięstwem. Zwycięstwem miłości, młodości i wiary w siebie i w życie.

Jest ta komedia Decres'a apologią miłości, ale jest też i znamiennym oświadczeniem dzisiejszego świata młodych. Siła tego świata, jego romantyzm, czystość uczucia i prawda myśli pochodzi... z Ameryki. Nie znalazł Decres w swoim Paryżu, w sercu starej Europy typu bohatera dla dramatu prawdziwej miłości. Robert Nils, stawiający całe życie na kartę dla jednej, kochanej kobiety, Robert Nils — fabrykant, sportsmen, romantyk, Don Juana i Casanowę znajdujący tylko z lektury, to wykwit młodej, zdrowej kultury tego świata, którego tętno mierz — zdawałoby się — jedynie manometry maszyn.

Jakże mocno pogardza taki Robert „tutuchkami” Europy, tymi męzami — manekinami kobiet starego

lądu! Ale nie gardzi kobietą z rasy przeintelektualizowanych dekadentów. Lili — ta prawdziwa Paryżanka, w której spryt i logika zdaje się górować nad wszystkim — prócz szyku i wdzięku, to ideał romantyków Nowego Świata, którzy radziby urobić sobie właśnie z tej ślicznej, kosztownej i rzadkiej glinki — wzorowe typy żon.

Ale zdaje mi się, że przejawiam stosunek autora do tematu. Decres nie myślał prawdopodobnie opierać tezy swej sztuki na problemach rasy, ani na właściwościach duszy europejskiej i amerykańskiej. Te wnioski tak sobie, mimochodem, wysnuwają się z charakterów postaci.

Decres chciał dać przekonujący obraz zdobywania szczęścia i miłości. Chciał poprostu pokazać, że tam, gdzie znajdzie się razem piękna i szlachetna, choć prerafinowana kobieta i mężczyzna, wierzący mocno w swoją miłość dla niej, musi zrodzić się obopólna miłość i zwycięstwo przyjs musi, choćby obie strony popełniły wszystkie możliwe błędy, wykroczenia i niekonsekwencje w swej grze miłosnej.

Powikłań nie brakło w tej komedii. Z mistrzowską pewnością wplatał je autor w dialog dowcipny, łatwy, bez koturnu. Pokazało się, że nie trzeba gromady, otoczenia, przeszkód zewnętrznych, aby stracić możliwość porozumienia się z człowiekiem. Jego wrażliwość, egoizm, skłonność do uraz, tysiące przesądów co do pojmo-

wania honoru, uczciwości, prawdy i kłamstwa tworzy mur, o który rozbić się mogą najmocniejsze skrzydła uczucia i dobrej woli. Człowiek współczesny podejrzliwy jest i zazdrośny o siebie, a w imię swojej godności osobistej zdolny odrzucić najpiękniejszy skarb. To też cudem wydaje się zwycięstwo Roberta w tej nierównej walce z kobietą i z... człowiekiem powojennym, który w niej mocno tkwi.

Literackie przetworzenie tematu Nicodemiego dało w rezultacie rzecz słabszą, pod względem uczuciowego napięcia, od „Świt — dnia i nocy”. Przewaga dialektyki, unowocześnienie postaci i stylu bohaterów, słabszość mężczyzny w stosunku do zdecydowanej siły kobiety — odarły bajkę, zrodzoną pod włoskiem niebem, z zasadniczego jej uroku: z poezji miłości. Tych dwoje, walczących z sobą podstępem, pomysłem, kłamstwem, lub łzami, zamiast czarodziejstwem miłości, wydaje się mimowszystko — parą szarych ptaków, naśladowujących tylko zalotny, mistrzowski koncert tamtych — rajszych ptaków z pierwszego wzoru.

Już samo przeniesienie akcji z ogrodu, pełnego światła i kwiatów do dusznego pokoju — więzienia bez okien, odebrało wiele uroku akcji. I mężczyzna i kobieta posługują się raczej mózgiem, niż sercem, raczej grą słów, niż uczuciem i namietnością. Pewna dwuznaczność i śliskość sytuacji, igranie z warunkami konfliktu, wahanie się między zdobyciem przez cierpliwość lub gwałt — stanowią domieszkę w stylu par excellence francuskiej pikanterii.

Ale trudno — co Paryż, to nie Włochy! Komedja francuska zdobyła się i tak na heroiczny wysiłek, dając

Sobota, 21 marca.

**LWÓW (381).** AUDYCJE WŁASNE ROZGŁOSNI LWOWSKIEJ. O godz. 14.40: Koncert z płyt gramofonowych, komunikat L. S. G. i pogadanka szachowa. — 15.40: Skrzynka pocztowa dla dzieci, p. Ady Arct-Jampolskiej. — 16.00: Kwadrans dla inteligencji pracującej. — 16.15: Aktualności leśnicze. — 16.30: Lwowski kwadrans akademicki. — 16.50: Trio, w wyk. pp. Walerji Jędrzejewskiej (sopran), Szydłowskiego (cello), i Marji Ramertówny (fortepjan). — 19.25: „Polsce trzeba kolonii zamorskich”, wygl. dr. Wiktor Nechay. — 20.15: „O dobrych i złych dowcipach”, pogadanka p. Wilhelma Raorta.

Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. (Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11.) — 13.10: Transmisja z Warszawy. Komunikat meteorologiczny. Następnie d. c. koncertu z płyt gramofonowych. — 13.25—14.20: Przerwa. — 14.20: Transmisja z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 14.40: Muzyka z płyt gramofonowych, komunikat L. S. G. i pogadanka szachowa. — 15.00: Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t. „Herezje XIV-go i XV-go wieku i ich związek z Reformacją” (dział „Historja”), wygl. prof. St. Nowakowski. — 15.20: Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.40: Skrzynka pocztowa dla dzieci, p. Ady Arct-Jampolskiej. — 16.00: Kwadrans dla inteligencji pracującej. — 16.15: Aktualne wiadomości leśnicze. — 16.30: Lwowski kwadrans akademicki. — 16.50: Trio, w wykonaniu pp. Walerji Jędrzejewskiej (sopran), Szydłowskiego (cello) i Marji Ramertówny (fortep.). — 17.15: Transmisja z Krakowa. „Jęj królewska mość Maszyna”, wygl. prof. inż. Aleksander Groza. — 17.45: Transmisja z Warszawy. Słuchowisko dla młodzieży. „Bohaterski męt o Perseuszu”, w oprac. p. Henryki Nowocienowej, następnie koncert dla młodzieży. — 18.45: Rozmaitości. — 19.10: Transmisja z Warszawy. Komunikaty Centralnego Tow. Organizacji i Kółek roln. do swych członków i ogółu rolników. — 19.25: „Polsce trzeba kolonii zamorskich” wygl. dr. Wiktor Nechay. — 19.40: Transmisja z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 19.55: Odczytanie programu na dzień następny. — 20.00: Transmisja z Warszawy. P. Helena Wiewiórska wygłosi feljton p. t. „Walka z przestępcstwem”. — 20.15: „O dobrych i złych dowcipach” pogadanka p. Wilhelma Raorta. — 20.30: Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Zuzanna Karin (sopran). — 22.00: Transmisja z Warszawy. P. Wacław Rogowicz wygłosi feljton p. t. „Murzyn o kobiecie”. — 22.15: Transmisja z Warszawy. Utwory Chopina w wykonaniu Konstantego Heintze. — 22.50: Transmisja z Warszawy. Komunikaty. — 23.00 — 24.00: Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna.

rzecz o miłości tak bardzo młodzieńczą i tak czystą.

Para naszych miłych gości miała śliczne pole do popisu. Lili — w interpretacji pani Hańskiej, w pierwszym akcie trochę nazbyt rozplakana i niepewna, w następnych trzymała mocno sztukę i partnera. Ujmująca gra i aparycja tej artystki, która w niczem nieuchyliła delikatnej robocie autora, łączy się z wytrawnością sceniczną i taktem — tak bardzo pożądanym w teatrze.

Roman Niewiarowicz wpadł może zanadto w jakiś naiwny, studencki styl — nielicujący z przedsiębiorczością i spokojem amerykańskim z I. aktu. Jego gra szła po linii pewnego decrescenda — w stosunku do rosnącej gry p. Hańskiej.

Ale naogół dali nam oboje tak miły i pogodny wieczór, że można puścić w niepamięć nawet te okropne dekoracje, którychby nie dano w rzeczywistości do lepszego hotelu, nie dopiero do apartamentów hrabiowskich w luksusowej willi paryskiej.

Trudniej zapomnieć natomiast o pustkach na widowni, która nie zawiodła tylko — o dziwo! — w pierwszych rzędach parteru i balkonu. Cud ten tłumaczyć sobie należy stałym teatromanstwem kilkunastu osób oraz... kartami recenzyjnymi. Pomińcie tak doskonale pary artystów i tak miłej komedii przez szerszą publiczność leży chyba jedynie w braku stosownej reklamy, która ograniczyła się do komunikatu w prasie.

Nie wolno tak przygotowywać gościnnych występów — nikomu!

Dr. J. Gamska - Łempicka.



## Ogłoszenia urzędowe.

### KONKURSA.

L. 124/31. Konkurs. Izba Notarjalna we Lwowie rozpisuje na posadę notariusza w Nowem Siole, ewentualnie na inną przez przeniesienie opróżnić się mogącą posadę, ponowny konkurs po dzień 15 kwietnia 1931.

We Lwowie, dnia 21 lutego 1931.  
2298

### LICYTACJE.

E. 518/29. Edykt. Dnia 25 marca 1931 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 6 licytacja a) 11/80 części whl. 803, b) 11/80 części whl. 310 a) i c) 11/80 części whl. 1089 gminy Chiszewice. Cena szacunkowa ad a) wynosi 526 zł. 78 gr., ad b) 566 zł. 85 gr., ad c) 756 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi ad a) 351 zł. 18 gr. b) 377 zł. 32 gr. ad c) 504 zł. 36 gr. 2398

Sąd grodzki, Oddział III.  
Rudki, dnia 16 lutego 1931.

E. 1259/30. Edykt. Dnia 15 kwietnia 1931 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 6 licytacja realności whl. 617 gminy Rozdzielowice. Cena szacunkowa wynosi 125 zł. Najniższa oferta wynosi 83 zł. 34 gr. 2399

Sąd grodzki, Oddział III.  
Rudki, dnia 26 lutego 1931.

E. 1997/30. Edykt licytacyjny. Dnia 14 kwietnia 1931 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja 15/128 części realności zag. whl. 532 gminy Siemichów, oraz 15/64 części realności zag. whl. 362 gminy Siemichów. Cena szacunkowa tychże realności wynosi 1248 zł. 75 gr. Najniższa oferta 832 zł. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie Nr. 7. 2401

Sąd grodzki, Oddział II.  
Tuchów, dnia 2 marca 1931.

E. 885/29. Edykt licytacyjny. Dnia 14 kwietnia 1931 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności whl. 7 a) gminy Ryglie, oraz realności whl. 115 a) gminy Joniny. Wartość szacunkowa whl. 7 a) gminy Ryglie 317.845 zł. 44 gr. Najniższa oferta 211.896 zł. 96 gr. Wartość realności whl. 115 a) gminy Joniny 116.821 zł. 30 gr. Najniższa oferta 77.880 zł. 86 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w Sekretarjacie Nr. 7. 2400

Sąd grodzki, Oddział II.  
Tuchów, dnia 22 lutego 1931.

E. 423/30. Edykt licytacyjny. Dnia 30 kwietnia 1931, godzina 10, Biuro Nr. 6, odbędzie się licytacja 1) pgr. 465, 466, 467/3 w Skopowie Anny Pindak własnych, oraz 2) pgr. 469/2, 474/2, 475/2, 479/2 i 1853/2 w Skopowie, Anny i Karoliny Pindak własnych. Wartość szacunkowa 1) realności 8220.42 zł., 2) realności 2225.24 zł. Wadium ad 1) 882.04 zł., ad 2) 222.52 zł. Najniższa oferta 1) realności 5480.28 zł., 2) realności 1483.52 zł. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najpóźniej w terminie licytacyjnym zgłosili swe prawa co do przedmiotowych nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w tem postępowaniu licytacyjnym. 2351

Sąd grodzki.  
Dubiecko, dnia 28 lutego 1931.

E. 884/30. Edykt licytacyjny. Dnia 26 kwietnia 1931, godzina 12, biuro Nr. 6 odbędzie się licytacja połowy realności obj. whl. 116, składającej się z pgr. 964/6, 965/2, 966/1, 965/3, 966/2, 969/1, 969/4, 972, 975/1, 985/2, 985/4 i 983/1 gminy Słivnica. Wartość szacunkowa 2025 zł. Wadium 202.50 zł. Najniższa oferta 1350 zł. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by przed licytacją lub najpóźniej w dniu licytacji zgłosili swe prawa co do tej nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w tem postępowaniu licytacyjnym. 2352

Sąd grodzki.  
Dubiecko, dnia 28 lutego 1931.

E. 627/30. Edykt licytacyjny. Dnia 26 kwietnia 1931 godzina 11, biuro Nr. 6, odbędzie się licytacja połowy realności obj. whl. 282 zniszczonej ks. gr. gm. Nienadowa, składającej się z pgr. 1933/4, 1934/2, 1935/6 i 1935/1. Wartość szacunkowa 650 zł. Wadium 65 zł. Najniższa oferta 216 zł. 67 gr. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najpóźniej w dniu terminu licytacyjnego zgłosili swe prawa co do tych nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w tem postępowaniu licytacyjnym. 2353

Sąd grodzki.  
Dubiecko, dnia 28 lutego 1931.

E. 640/29. Edykt licytacyjny. Na mocy uchwały prawomocnej z dnia 23/12 1930, E. 640/29/34 odbędzie się dnia 30 kwietnia 1931, godzina 11, biuro Nr. 6 licytacja 6/28 części nieruchomości zobowiązanej Piotra Pindaka w Skopowie obj. whl. 271 zniszczonej ks. gr. gm. Skopów z przynależnościami. Wartość szacunkowa 1455.18 zł. Wadium 145.51 zł. Najniższa oferta 727.59 zł. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najpóźniej w terminie licytacyjnym zgłosili swe prawa co do tej nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w tem postępowaniu licytacyjnym. 2354

Sąd grodzki.  
Dubiecko, dnia 28 lutego 1931.

E. 1727/29/15. Edykt licytacyjny. Dnia 15 kwietnia 1931 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie sala Nr. 5 publiczna sprzedaż 3/16 części realności lwh. 91, 1/7 części realności lwh. 155, 1/4 części realności lwh. 231 gminy Skrzydlina Perli Springutowej własnych. Nieruchomości te oszacowano na 6343 zł. 74 gr., najniższa oferta 4229 zł. 16 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2369

Sąd grodzki, Oddział I  
Mszana dolna, dnia 10 marca 1931.

E. 7/30. Edykt licytacyjny. Dnia 17 kwietnia 1931 godzina 9 odbędzie się licytacja realności whl. 30 gminy Dobra, ocenionej na 2251 zł., najniższa oferta 1446 zł.; whl. 429 gminy Dobra, ocenionej na 4106 zł., najniższa oferta 2738 zł. 2371

Sąd grodzki.  
Sieniawa, 26 lutego 1931.

E. 2069/30. Zobowiązany: nieznany z życia i miejsca pobytu Antoni Regeńczuk przez kuratora adwokata dra Gromnickiego w Podwołoczyskach. Edykt licytacyjny. Na wniosek Wasyła Krzywego odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 20 kwietnia 1931, godz. 9 rano w biurze Nr. 1 przymusowa licytacja 1/4 części parceli budowlanej z ogrodem o obszarze w całości około 350 s. kw. położonej w Dorofijówce graniczącej od wschodu z drogą, od południa z realnością Jakóba Maliszewskiego, od zachodu z realnością Aleksandra Kamińskiego a od północy z realnością Michała Krzywego wraz z 1/4 częścią chaty starej z gliny słomą krytej i budynków gospodarczych pod jednym dachem tudzież 1/4 części par. grunt. w Dorofijówce w niwie „Podokopna“ o obszarze w całości około 1/2 morga graniczącej od wschodu z drogą polną, od południa z gruntem Mateusza Charczuka i Leona Franczuka, od zachodu z Michałem Krzywym a od północy z gruntem Pawła Szymańskiego. Wartość szacunkowa wynosi 450 zł., zaś najniższa oferta 300 zł. Warunki licytacyjne i dotyczące akta przejrzeć można w biurze Nr. 1 tut. Sądu.

Sąd grodzki, Oddział III.  
Podwołoczyska, 3 marca 1931. 2870

E. 2257/30. Edykt licytacyjny. Dnia 22 kwietnia 1931 o godzinie 2 popołudniu odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności whl. 66 gminy Andrychów zobowiązanej Katarzyny Pukalskiej własnej. Realność ta jest oszacowana na 64070 złotych. Najniższa oferta wynosi 32035 złotych. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta można przeglądać w tutejszym Sądzie w godzinach urzędowych. Takie prawa co do których licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej przed rozpoczęciem licytacji. Osoby dla których na powyższej realności są wpisane prawa lub ciężary bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego przez przybycie na tablicy sądowej o ile nie mieszkają w okręgu tutejszego Sądu lub nie ustanowią pełnomocnika do doręczeń w okręgu tutejszego Sądu zamieszkałego. 2393

Sąd grodzki.  
Andrychów, dnia 5 marca 1931.

E. IV. 1568/30. Edykt licytacyjny. Na wniosek Anny Malinowskiej w Krośniku wyznem odbędzie się dnia 7 kwietnia 1931 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Nr. 14 II. piętro licytacja realności whl. 441 gm. kat. Krośnik wyżne o łącznym obszarze 1413 s. kw. Wartość szacunkowa z przynależnościami 3370 zł. 45 gr. Najniższa oferta 2246 zł. 2394

Sąd grodzki.  
Krosno, 22 lutego 1931.

E. 982/30/7. Edykt licytacyjny. dnia 16 kwietnia 1931 godzina 11 odbędzie się w podpisany Sądzie licytacyjna sprzedaż 6/28 części realności whl. 57, 65, 105, 110, 118, 180, pbud. 97/1, 97/2 zabudowana pgrt. 216/1, 231/2, 365, 395/2, 517, 518, 622, 406/2, 262/2, 260/1 role, 302, 330, 345, 647, 356, 626 łaki, gminy Udnów Hrycia i Michała Wołoszków własnych, oraz połowy realności whl. 204 (pgrt. 357, 494 łaki, 358, 495 rola) też gminy Hrycia Wołoszki własnej. Łączny obszar 154 a 25 m<sup>2</sup>. Przynależność: 2 chaty, stodoła, stajnia, szopa (6/28 części). Wartość szacunkowa 3007 zł. 58 gr. Najniższa oferta 2005 zł. 06 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 300 zł. 76 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisany Sądzie. 2395

Sąd powiatowy.  
Kulików, dnia 28 stycznia 1931.

E. 1518/30. Dnia 12 maja 1931 godzina 10 odbędzie się w podpisany Sądzie licytacyjna sprzedaż 4/8 części realności whl. 248 (pbud. 413 zabudowana, 412 niezabudowana, pgrt. 804, 803 ogrody) obszaru 6 a 28 m<sup>2</sup> gminy Zółtańce, własność Franciszka, Stanisława, Józefa, Anieli Adamowicz stanowiących. Przynależności: dom, stajnia, stodoła, drzewa owocowe. Cena szacunkowa 456 zł. 75 gr. Najniższa oferta 304 zł. 50 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 45 zł. 68 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisany Sądzie. 2396

Sąd grodzki.  
Kulików, 13 marca 1931.

E. 905/30. Dnia 16 kwietnia 1931 godzina 11 odbędzie się w podpisany Sądzie licytacyjna sprzedaż połowy realności whl. 406 gminy Kulików (pgrt. 2621, 3066 łaki, 2622, 3063, 3065, 3067, role), Katarzyny Danilak własnej, łącznego obszaru 56 a 84½ m<sup>2</sup>. Wartość szacunkowa 2622 zł. 80 gr. Najniższa

oferta 1748 zł. 53 gr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 262 zł. 28 gr. Warunki licytacyjne do obejrzenia w podpisany Sądzie. 2397

Sąd grodzki.  
Kulików, dnia 31 stycznia 1931.

E. 2231/30/5. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Stefanji z Rzeckowskich Cioma w Kamionce Str. odbędzie się dnia 15 kwietnia 1931 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 19 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga gruntowa Kamionka Strum., 1/2 whl. 47, oznaczenie realności: ogród. Wartość szacunkowa 900 zł. Najniższa oferta 600 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 2434

Sąd grodzki, Oddział IV.  
Kamionka Strum., dnia 6 marca 1931.

E. 620/29/20. Edykt licytacyjny. Dnia 15 kwietnia 1931 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie sala Nr. 10 publiczna sprzedaż 6/112 części realności lwh. 163 gminy Łętowe, Jana i Józefa Wróblów własnych. Nieruchomość tę oszacowano na 1000 zł. 08 gr., najniższa oferta 666 zł. 72 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2402

Sąd grodzki, Oddział I.  
Mszana dolna, dnia 4 lutego 1931.

E. 1642/29. Edykt licytacyjny. Dnia 17 kwietnia 1931 godzina 9 rano biuro Nr. 8 odbędzie się licytacja połowy realności whl. 622 gminy Wiązownica, ocenionej na 1040 zł., najniższa oferta 693 zł. whl. 744 gminy Wiązownica, ocenionej na 1447 zł., najniższa oferta 965 zł. 2403

Sąd grodzki.  
Sieniawa, 26 lutego 1931.

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. Ja 193/29. Edykt. W sprawie powodów Iwanny Szenkiryk z Rohatyna i tow. przeciw pozwanemu Filipowi Poczyhajło o 1496 zł. 25 gr. zpn. lcz. CgJa 193/29 ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kuratora Dra Bemkę, adwokata w Brzeżanach, celem doręczenia temuż wyroku zaocznego z 19 listopada 1929.

Sąd okręgowy. 2359  
Brzeżany, 12 lutego 1931.

Cg. Ja. 300/30. Edykt. Dawid i Jonas Horn, kupcy w Rohatynie wnieśli skargę przeciw Janowi Kolkowskiemu zwanemu Dereniuga o 1846 zł. 15 gr. zpn. do lcz. Cg. Ja. 300/30. Rozprawa została wyznaczona na 26 marca 1931 godzinę 10, sala 69. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Immerdauera w Brzeżanach kuratorem, który go będzie zastępował, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2358

Sąd okręgowy.  
Brzeżany, dnia 18 lutego 1931.

C. 211/31. Edykt. Powód Stefan Czopenko i tow. wnieśli skargę przeciw Rózi Zeidner zam. Sznek, Gitli Presser, Nuchimowi i Chaji Zeidner o zniesienie współwłasności. Ustną rozprawę wyznaczono na 15 kwietnia 1931, godz. 9. Kuratorem nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono Dra Marmoroscha, adwokata, Kołomyja, który będzie ich zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwa, dopóki sami nie staną lub ustanowią pełnomocnika. 2356

Sąd grodzki.  
Kołomyja, 31 stycznia 1931.

### UPADŁOŚCI.

Sa 14/31. Edykt. Na wniosek Romualda Jedlińskiego, asystenta Politechniki we Lwowie, otwiera się postępowanie układowe. Komisarzem układowym jest Nsg. Edmund Galik, zarządcą Stanisław Jedliński, adwokat jarosławski. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności 28 marca 1931 do Sądu grodzkiego w Jarosławiu. Audjencia układowa 31 marca 1931 w Sądzie grodzkim w Jarosławiu.

Sąd okręgowy. 2355  
Przemyśl, 21 lutego 1931.

Sa 21/30. Zatwierdzenie ugody. Zawartą dnia 28 maja 1930 między dłużnikiem Dawidem Fingerem, kupcem w Białymkamieniu a wierzycielami ugodę zatwierdza się. 2354

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Złoczów, 5 września 1930.

Sa 22/30. Zawarty dnia 25 kwietnia 1930 między dłużnikiem Józefem Schwarzwaldem w Brodach a wierzycielami układ zatwierdza się. 2365

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Złoczów, 15 września 1930.

Sa I. 2. 28/30. Postępowanie układowe dłużników Berischa i Beili Mandłów, kupców w Brodach zostało zastanowione z powodu cofnięcia wniosku układowego przez dłużników. 2366

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Złoczów, 30 czerwca 1930.

Sa I. 2. 72/30/7. Zastanowienie postępowania układowego. Postępowanie układowe dłużniczek Chaji Indyk, kupcowej w Kamionce strumiłowej zastanowiono wskutek cofnięcia wniosku układowego przez dłużniczkę. 2367

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Złoczów, dnia 19 listopada 1930.

Sa 91/30/59. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Karola Friedla we Lwowie jest zakończone. 2389

Sąd okręgowy.  
Lwów, 8 stycznia 1931.

Sa 146/30/76. Zatwierdza się ugodę za-

wartą na audjencji ugodowej 16 października 1930 między dłużnikiem Palilem Stajem kupcem we Lwowie, a jego wierzycielami.

Sąd okręgowy.  
Lwów, 28 lutego 1931. 2390

Sa 8/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Abrahama Kressla w Zabłotowie. Komisarz ugodowy sędzia okr. Tymkiewicz. Zarządca ugodowy Jan Kubicki emer. adj. Sądu w Zabłotowie. Audjencia do zawarcia ugody dłużnika z jego wierzycielami w tut. Sądzie dnia 22 kwietnia 1931 godzina 11 biuro Nr. 73. W tymże Sądzie mają wierzyciele zgłaszać swe wierzytelności chociażby co do nich spór zawiśł do dnia 16 kwietnia 1931. 2372

Sąd okręgowy.  
Kołomyja, 14 marca 1931.

Sa 124/30. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Hermana Mausy w Przemyślu zakończono. 2378

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 25 lutego 1931.

Sa 135/30. Postępowanie układowe do majątku Józefa Talenta w Jarosławiu zastanowiono. 2377

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 16 stycznia 1931.

Sa 5/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Aby Hoffmana kupca w Peczenizynie. Komisarz ugodowy sędzia okręgowy Tymkiewicz. Zarządca ugodowy Jan Halecki sekretarz gminny w Peczenizynie. Audjencia do zawarcia ugody dłużnika z jego wierzycielami w tutejszym Sądzie dnia 22 kwietnia 1931 godzina 10 biuro Nr. 73. W tymże Sądzie mają wierzyciele zgłaszać swe wierzytelności chociażby co do nich spór zawiśł do dnia 15 kwietnia 1931. 2376

Sąd okręgowy.  
Kołomyja, 14 marca 1931.

Sa 4/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Maurycego Pistynera kupca w Kołomyji ulica Aleji Wolności. Komisarz ugodowy sędzia okręgowy Tymkiewicz. Zarządca ugodowy emer. starszy sekr. Sądu Salomon Gelobter w Kołomyji. Audjencia do zawarcia ugody z jego wierzycielami w tutejszym Sądzie dnia 27 kwietnia 1931 godzina 10 biuro Nr. 73. W tymże Sądzie mają wierzyciele zgłaszać swe wierzytelności chociażby co do nich spór zawiśł do dnia 20 kwietnia 1931. 2375

Sąd okręgowy.  
Kołomyja, 14 marca 1931.

Sa 6/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników Izaka Klarmana i Choji Ruchli vel Racheli Klarman kupców w Sniatynie. Komisarz ugodowy sędzia okr. Tymkiewicz w Kołomyji. Zarządca ugodowy dr. Schulim Blummer adwokat w Sniatynie. Audjencia do zawarcia ugody dłużnika z jego wierzycielami w tutejszym Sądzie dnia 23 kwietnia 1931 godzina 11 biuro Nr. 73. W tymże Sądzie mają wierzyciele zgłaszać swe wierzytelności chociażby co do nich spór zawiśł do dnia 16 kwietnia 1931. 2374

Sąd okręgowy.  
Kołomyja, 14 marca 1931.

Sa 7/31. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Izaka Horna kupca w Kołomyji ulica Kościelna. Komisarz ugodowy sędzia okr. Tymkiewicz. Zarządca ugodowy Tadeusz Gludovics emer. naczel. sekr. Sądu w Kołomyji. Audjencia do zawarcia ugody dłużnika z jego wierzycielami w tut. Sądzie dnia 22 kwietnia 1931 godzina 9 biuro Nr. 73. W tymże Sądzie mają wierzyciele zgłaszać swe wierzytelności chociażby co do nich spór zawiśł do dnia 15 kwietnia 1931. 2373

Sąd okręgowy.  
Kołomyja, 14 marca 1931.

Sa 85/30/45. W sprawie ugodowej Mozesa Wietschnera, kupca w Brzozowie zatwierdza się ugodę zawartą między dłużnikiem a jego wierzycielami w dniu 17 lutego 1931. 2387

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.  
Sanok, dnia 28 lutego 1931.

Sa I. 2. 44/30. Zawarty dnia 2 lipca 1930 między dłużnikiem Markusem Gottliebem kupcem w Złoczowie a wierzycielami układ zatwierdza się. 2388

Sąd okręgowy, Wydział I. S. 2.  
Złoczów, 5 września 1930.

Sa 123/30. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Efraima Brodheima w Przemyślu zakończono. 2379

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 25 lutego 1931.

Sa 13/31. Postępowanie układowe do majątku dłużnika Benoniego Fleszara w Przemyślu. Komisarz układowy sędzia Sądu okręgowego Eljasz Eisner w Przemyślu. Zarządca układowy Stanisław Kwiatek w Przemyślu. Audjencia układowa w podpisany Sądzie 30 marca 1931 godz. 9 rano. Wierzytelności należy zgłosić do 26 marca 1931. 2380

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 21 lutego 1931.

### UZNAWIE ZA ZMARŁEGO.

T. 127/30. Józef Dutko urodzony w Balicach dnia 11 października 1892 syn Mikołaja i Zofii uczestnik walk ukraińskich zagiął. Wzywa się aby do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Rybakowi w Przemyślu. 2386

Sąd okręgowy.  
Przemyśl, 15 listopada 1930.



**2 wydawnictw periodycznych.**

„Młoda Matka“. Dwutygodnik. Nr. 6-ty dwutygodnika „Młoda Matka“ przynosi nam szereg ciekawych i pożytecznych artykułów, pióra znanych lekarzy. Artykuł wstępny dr. J. Srednickiego, p. t. „Wzrost u dzieci“, następnie „Masaż“ — dr. Czesława Hoppe, „O pewnych niesymetriach twarzy i główki dziecka“ napisany przez dr. Z. Morawskiego, „Z higieny macierzyństwa“ — dr. J. Śmiarowskiej, „Gry ruchowe w pokoju“ — dr. J. Michałowicza. Następnie psychologiz-

ne zagadnienie dr. C. Bańkowskiej — „Dla młodych ojców“ i „A na cóż im to potrzebne“, — głos w dyskusji na temat: „Rozmowa z dzieckiem o zagadnieniach płciowych“, — przez Jadwigę Iwo-Hilbertową. W „radach praktycznych“ otrzymujemy wskazówki, jak należy przyrządzać dla dzieci jarzyny w okresie zimowym, o wyborze tanich materiałów na sukienki letnie dla dziewczynek, różne modele na ubranka dla dzieci małych i dorastających pań, oraz na tablicy kroju, fason wiosennego paltocika dla dziewczynki.

**Notowania giełdowe.****GIEŁDA LWOWSKA.**

Lwów, 18 marca.

Obroty giełdowe: Gazy wschodnie 14.50, 14.75.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Lwów, 18 marca.

Na Giełdzie transakcje w otrębach i wyce. Większe zainteresowanie dla żyta, jęczmienia i owsa przy cenach nieco wyższych.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

**NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.**

| za 100 kg. loco stacja nadawania (paritas 200 km.) | Złotych od | Złotych do |
|--|------------|------------|
| pszenica dworska ex 1930                           | 23.00      | 23.50      |
| pszenica zbiorowa ex 1930                          | 21.00      | 21.50      |
| żyto jednol. ex 1930                               | 16.25      | 16.50      |
| żyto zbiorowe ex 1930                              | 15.75      | 16.00      |
| jęczmień browarowy                                 | 20.50      | 21.00      |
| jęczmień przemysłowy                               | 18.00      | 18.50      |
| jęczmień pastewny                                  | —          | —          |
| owies małop. ex 1930                               | 19.50      | 20.00      |
| owies zadeszczony                                  | 17.50      | 18.00      |
| kukurudza  | 21.00      | 22.00      |
| ziemiaki przemysł.                                 | —          | —          |
| fasola biała                                       | 30.00      | 32.00      |
| fasola kolorowa                                    | —          | —          |
| fasola krasa                                       | 29.00      | 30.00      |
| groch pół Victoria                                 | 24.50      | 26.50      |
| groch polny  | 19.00      | 21.00      |
| bobik  | 22.00      | 23.00      |
| wyka czarna  | 25.75      | 26.75      |
| wyka szara   | 23.50      | 24.50      |
| siano słodkie pras.                                | 7.00       | 8.00       |
| słoma prasowana                                    | 4.50       | 5.00       |
| hreczka  | 33.00      | 34.00      |
| len  | 45.00      | 46.00      |
| lubin niebieski                                    | 21.00      | 22.00      |
| rzepak ozimy ex 1930                               | 38.25      | 39.25      |
| otręby żytnie                                      | 14.75      | 15.00      |
| otręby pszenne                                     | 14.75      | 15.00      |
| kasza hreczana 50% poł.                            | 60.00      | 62.00      |
| proso krajowe                                      | —          | —          |
| makuchy lniae                                      | 26.00      | 27.00      |
| koniczyna czerw. natur.                            | 230.00     | 250.00     |
| mak niebieski                                      | 100.00     | 110.00     |
| mak siwy   | 75.00      | 80.00      |

za 100 kg. loco wagon

Lwów

|                          | Złotych od | Złotych do |
|--------------------------|------------|------------|
| pszenica dworska ex 1930 | 24.50      | 25.00      |
| pszenica zbiorowa        | 22.50      | 23.00      |
| żyto jednol. ex 1930     | 17.75      | 18.00      |
| żyto zbiorowe            | 17.25      | 17.50      |
| jęczmień przemysłowy     | 20.25      | 20.75      |
| owies małopolski ex 1930 | 22.00      | 22.50      |
| mąka pszenna 65%         | 42.50      | 43.50      |
| otręby pszenne           | 15.00      | 15.25      |
| otręby żytnie            | 15.00      | 15.25      |
| mąka żytnia typ urzędowy | 30.00      | 31.00      |
| kasza jęczmienna         | 32.00      | 33.00      |
| kasza jaglana            | 58.00      | 60.00      |
| pełak                    | 34.00      | 35.00      |

**GIEŁDA WIEDENSKA.**

Wiedeń, 18 marca 1931

|           |        |            |        |
|-----------|--------|------------|--------|
| Berlin    | 169.17 | N. Jork    | 709.95 |
| Budapeszt | 123.83 | Paryż      | 27.78  |
| Bukareszt | 4.22   | Praga      | 21.03  |
| Kopenhaga | 189.85 | Warszawa   | 79.81  |
| Londyn    | 34.50  | Zurych     | 136.58 |
| Mediolan  | 37.20  | Czerniowce | 43.50  |

**A K C J E.**

|                |        |                |        |
|----------------|--------|----------------|--------|
| Renta majowa   | 0.83   | Silesia        | 20.00  |
| Renta lutowa   | 1.00   | Alpiny         | 19.20  |
| Dunaj S. Adria | 89.10  | Berg u. Hüt.   | 609.00 |
| Bankverein     | 16.35  | Kompas         | 12.25  |
| Poldi Hütten   | 113.25 | Unionbank      | 3.30   |
| Länderbank     | 21.50  | Bodenkredit    | 94.00  |
| Rima           | 60.60  | Kreditanstalt  | 46.60  |
| Skoda          | 307.75 | Austr. kol. p. | 38.05  |
| Hipoteczny     | 61.00  | Goleszów       | 238.00 |
| Kolej półn.    | 14.71  | Browary        | 106.50 |
| Cement         | 78.00  | Prager Eisen   | 569.00 |
| Zieleniewski   | 22.30  | Siersza        | 12.75  |
| Apollo         | 117.75 | Nafta          | 28.50  |
| Fanto          | 0.50   | Rakusawa       | —50    |
| Karpaty        | 2.55   | Bank Małop.    | —30    |
| Galicja        | 21.25  | Schodnica      | 10.00  |

**OGŁOSZENIA.**

**Zakład Dentystyczno-Techniczny**  
**FRANCISZEK WYDERKA**

Lwów, ul. Łyczakowska 58. Ordynuje od 9-1 i od 3-6

**STAROSTA RZESZOWSKI.**

L. Tb. 6/Dan. las/31/4.

Rzeszów, dnia 12 marca 1931.

**O B W I E S Z C Z E N I E.**

Starostwo w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1931 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem przeprowadzona zostanie w biurze Nr. 7 **PUBLICZNA LICYTACJA OFERTOWA** celem sprzedaży 208.8 m<sup>3</sup> sosny, 1807 m<sup>3</sup> jodły oraz 12.2 m<sup>3</sup> innych gatunków drzew, oddanych do dyspozycji Starostwa przez Pana Witolda Uznańskiego z lasu położonego w Sołonce, powiat Rzeszów, w oddziale IV, zwanym „nad Tartakiem“ na parc. lk. 791/I. Las ten odległy jest od stacji kolejowej w Czudcu około 18 klm.

Cena wywoławcza wynosi za 1 m<sup>3</sup> sosny 12 złotych, za 1 m<sup>3</sup> jodły 11 złotych 20 gr., za 1 m<sup>3</sup> innych gatunków drzew 10 złotych 40 gr. i poniżej tej ceny drzewo nie zostanie sprzedane.

Sprzedane będą pnie (dłuższa) aż do grubości 16 cm. w cieńszym końcu bez gałęzi. Oferty należy wnieść w zaklejonych kopertach z napisem: „Oferta na kupno drzewostanów w Sołonce“ — do Starostwa najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1931, godziny 10-tej. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty.

Po otwarciu ofert nastąpi licytacja ustna. Zatwierdzenie wyników licytacji zastrzeżone jest Urzędowi Wojewódzkiemu.

Blizsze szczegóły dotyczące licytacji, można nabyć w Starostwie w Rzeszowie, biuro Nr. 7, w godzinach urzędowych.

**STAROSTA RZESZOWSKI:**

Dr. ARTUR FRIEDRICH.

**MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.**  
L. 2018/III/1931 r.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na dostawę 300 (trzysta) wagonów a 10 tonn szutru rzeczno, w tem 150 wagonów a 10 tonn szutru dwa razy rafowanego do wyrobów betonarskich, o grubości ziarn od 5 mm do 25 mm, zupełnie czystego, bez piasku i 150 wagonów a 10 tonn szutru raz rafowanego o grubości ziarn do 60 mm, przyczem ilość piasku i żwirku może stanowić jedną piątą część wagi samego szutru.

Dostawa ma być uskuteczniiona w czasie od 1 maja do końca września 1931 r. Oferty pisemne sporządzone na przepisowych formularzach przez wpisanie odpowiednich cen oferowanych cyfrą i słowami oraz zaopatrzone w dowód złożenia w Kasie miejskiej wadium ofertowego w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych należy wnieść pocztą lub osobiście do dnia 30 marca 1931 r. godzina 12-ta w południe do rąk Naczelnika III. Wydziału Magistratu, III p., drzwi Nr. 120, w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę szutru rzeczno“, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Blankiety ofertowe i warunki dostawy można nabyć za opłatą 5 złotych codziennie w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Magistratu, III p., drzwi Nr. 95.

Lwów, dnia 14 marca 1931 r.

Inż. MICHAŁ KOLBUSZOWSKI m. p.  
wiceprezydent król. stoł. miasta Lwowa.

**Z A P R O S Z E N I E.**

Rada Nadzorcza Towarzystwa „PIERWSZA ZWIĄZKOWA DRUKARNIA“ we Lwowie, Spółdzielnia zarejestr. z ogran. odpowiedzialnością, zaprasza niniejszem wszystkich P. T. Członków na **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**, które odbędzie się w niedzielę, 29 marca 1931, godz. 11-ta przedpołudniem, w lokalu przy ul. Lindego l. 4, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2) Powołanie trzech członków do podpisania protokołu z odbywającego się Walnego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1930; 4) Przedłożenie zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1930; 5) Wnioski Rady Nadzorczej: a) na udzielenie Dyrekcji absolutorium za czynności i rachunki za rok 1930, b) dotyczący podziału czystego zysku, osiągniętego w roku 1930; 6) Wybory: dwóch członków Rady Nadzorczej, ustępujących z turnusu na lat trzy; 7) Wnioski członków. — We Lwowie, 19 marca 1931. — Z Rady Towarzystwa „Pierwsza Związkowa Drukarnia“ we Lwowie: R. Hauler, prezes, P. Hołub, sekretarz.

**Dbajcie o swoje zdrowie!**

„Szwajcarskie gorzkie ziola“ (z marką)

**„KOGUT“ GAŚECKIEGO**

są stosowane przy chorobach kiszek, obstrukcji i kamieniach żółciowych. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia i działają przeciwko otyłości. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ pobudzają apetyt. — Sprzedają apteki.

**PRACOWNIA ARTYST. FOTOGRAFJI I POWIĘKSZEŃ**  
**HENNERA** (właśc. MARCIN JÄGER)  
Koralnicka 4 poleca się.

**Samowystarczalność!!!** BERNARD KOBER konces. mistrz. kamieniarski wykonuje na miejscu pomniki, grobowce i portale z granitów i labradorów szwedzkich po cenach fabrycznych Lwów Pilchowska.

## NERWOL

Chemika Dra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

### REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzału, ischiasowi i t.p. Zadać w aptekach

### WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

## APTEKA MIKOŁASCHA

### LWÓW, KOPERNIKA 1.

**2 POKOJE, UMEBLOWANE**, frontowe, słoneczne, z balkonem (ewentualnie z wiktmem) przy ul. Głowińskiego zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „2 pokoje“ do Administracji pisma.

**ANASTAZJA DREWNOWSKA.**

55)

# Czaty.

**POWIEŚĆ.**

Zaczęła iść szybkim krokiem, wybierając krótszą drogę naprzeciw. Nagle poczuła się pochwycona wół i nim zdążyła krzyknąć, jakaś ręka spadła jej na usta, a na głowę i na oczy chustka czy worek. Szarpnęła się rozpaczliwie i kopnęła w czyjeś nogi. Ale niewiadoma przemoc była silniejsza. Zdążyła jeszcze rozorać paznokciami jakąś rękę i została ubezwładniona.

— Słowo daję, uparta kobieta! — usłyszała znany głos i omdlała.

Tymczasem dzieci, osiągnąwszy po dłuższych trudach cel swego zachwyty w postaci wiatraczka i rozerwawszy go momentalnie na dwie części, jako że każde chciało go tylko dla siebie, powróciły na ścieżkę, na której zostały Lulu. Jędrzek szedł za nimi wolnym krokiem.

— Niema! — zawołał Guccio.

— Pewnie naumyślnie się schowała — dodała Haneczka. — Szukajmy!

— Nigdzie niema! — krzyknął z za bżów Guccio.

— Może weszła na drzewo — rzekła Haneczka.

Kilkominutowe poszukiwania nie dały żadnego rezultatu. Malcy powrócili do Jędrka, zziębnięci i podrapani.

— Pewnie nie mogła się was doczekać i poszła do domu — rzekł lokaj. — Chodźmy i my.

Powrócili do domu i zrobili alarm. Ciotka, od początku uprzedzona do trzpiotowatej bony, wybuchła potokiem zgryźliwych uwag, zapowiadając, że wypowie jej miejsce od pierwszego. Poczem zajęła się dziećmi, a Jędrkowi poleciła, aby skoro tylko zaginiona ukaże się na widowni, kazał jej przyjść do siebie.

Dzieci zajęły miejsca przy niskim stoliczku, zastawionym garnuszkami z mlekiem i pieczywem. Wymieniały znaczące spojrzenia, zerkając od czasu do czasu na siedzącą obok ciotkę.

— Ja coś wiem — rzekła Haneczka.

— I ja też — zawtórował Guccio.

— Ciociu, ja coś wiem.  
— Co takiego? — zapytała z roztargnieniem starsza kobieta.

Dzieci wybuchnęły konspiracyjnym śmiechem.

— Pan-na-Lu-lu-się-ca-ło-wa...

— Cicho, obiecaliśmy, że nie powiemy.

— Pan-na-Lu-lu-się-ca-ło-wa...

— Z kim się całowała? — zapytała podejrzliwie ciotka.

— Niech ciotka zgadnie. Obiecaliśmy, że nie powiemy.

— Proszę mi zaraz powiedzieć — rozkazała surowo.

— Niech Haneczka powie. Ona pierwsza zobaczyła.

— Nie. Ty powiedz — przekomarała się dziewczynka.

— Proszę mi zaraz powiedzieć — powtórzyła jeszcze groźniej ciotka.

— Z Jędr...

— Z Jędrkiem — dokończył Guccio.

— Co?

— Naprawdę, ciociu — rzekł przekonywującym tonem chłopczyk.

— Widzieliśmy. Siedzieli na piasku i on... i... ona... siedzieli na piasku i...

— Żle opowiadasz — przerwała Haneczka.

— Siedzieli na piasku, prawie nad samym brzegutkiem wo-

dy i Jędrzek przyciskał do siebie pannę Lulu i całował po buzi. O tak...

Zerwała się od stolika i objawsz za szyję braciszka, zademonstrowała gorszącą scenę głośnym cmoknięciem.

— Nie tak — rzekł Guccio. — Oni przecież siedzieli na ziemi. O, tak.

Obrus z małego stolika zjechał w jednej chwili na podłogę z całą zastawą. Rozległ się brzęk tłuczonych naczyń i pisk przerażonych biesiadników.

Skończyło się na tem, że dostali oboje w skórę i zostali zamknięci na godzinę w swoim pokoju.

Co do Lulu, to los jej był przesądzony. Oburzona ciotka postanowiła, że nie będzie jej trzymać ani dnia dłużej. Zawsze miała złe wyobrażenie o rozpuszczonej dziewczynie, ale nie przypuszczała, żeby była zdolna do flirtu z lokajem. I żeby jeszcze dzieci miały być świadkami podobnych scen!!!!... Stara kobieta trzęsła się z gniewu. Jędrkowi nie miała zamiaru wytaczać sprawy. Ostatecznie nic dziwnego, że chłopak korzystał z okazji...

(C. d. n.).

**CENA OGŁOSZEŃ:** Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 8-linowej w ogłoszeniach zwykłych za tekstem) **15 gr.** — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 4-linowej w nadesłanem nekrologii **40 gr.** — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych **60 gr.** — po kronice **50 gr.** na 1-szej (pod nagłówkiem) **80 gr.** — drobne ogłoszenia za słowo **10 gr.** — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo **15 gr.** — Cała strona: ogłoszeniowa **400 zł.** — tekstowa **600 zł.** — pierwsza (pod nagłówkiem) **800 zł.** — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe **50%**, — zamiejscowe **30%** droższe.

„Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należność pocztowa opłacona ryczałtem.